Nr. 7. Poniedziałek 11 Stycznia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi. i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

Nowo przystępujący od 1 stycznia 1886 r. prenumeratorowie, otrzymać mogą bezpłatnie, na żądanie, początek drukującej się obecnie powieści Zygmunta Kaczkowskiego, *Abraham Kitaj*.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 stycznia b. r. posiadającego tytuł i charakter szefa sekcyi radcy ministeryalnemu w ministerstwie wyznań i oświecenia, dr. Wiktorowi v. Pozzi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w tymczasowy stan spoczynku, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Minister ces. Domu i spraw zagranicznych zamianował nadwornego i ministeryalnego oficyała pierwszej klasy, Jana Kraus i posiadającego tytuł adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych nadwornego i ministeryalnego oficyała pierwszej klasy, Adama Łukasiewicza, adjunktami dyrekcyi urzędów pomocniczych.

Dnia 29 grudnia 1885 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LIII i LIV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt LIII zawiera:

Nr. 168. Ogłoszenie ministerstwa obrony krajowej i ministerstwa skarbu z dnia 14 grudnia 1885 roku, którem ustalona na podstawie § 30 ustawy kwaterunkowej z dnia 11 czerwca 1879 r. (dz. u. p. nr. 93), na czas od 1 stycznia 1886 r. do końca roku 1890 obowiązująca taryfa czynszów i zaliczenie gmin do dziesięciu klas tej taryfy obwieszczone zostaje.

Zeszyt LIV zawiera:

Nr. 169. Ogłoszenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 3 grudnia 1885 r. o traktowaniu przy ocleniu machin bliżej nie oznaczonych.

Nr. 170. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia i ministra skarbu z dnia 8 grudnia 1885 r., którem ustalona zostaje kwota wydatków kancelaryjnych w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1885 r. (dz. u. p. nr. 47) wykazywanych w zeznaniach duszpasterzy na prowadzenie metryk.

Nr. 171. Ogłoszenie ministerstwa handlu z dnia 20 grudnia 1885 r., którem obwieszczane zostają dodatkowe postanowienia do przepisów o cechowaniu i stemplowaniu metalowych naczyń do transportu mleka (konwi na mleko) (dz. u. p. nr. 107 ex 1879).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 stycznia.

Jutro nastąpić ma otwarcie parlamentu angielskiego mową od tronu, a w przededniu tak ważnego w tej chwili aktu. który ma rozwinąć cały program polityki zewnętrznej i wewnętrznej W. Brytanii, wszystkie stronnictwa zajęły się gorączkowo niemal zagadnieniem, jaką postawę zajmie, i jaką zającby powinna opozycya liberalna.

Z powodu nie małych trudności, które rząd angielski będzie miał do pokonania w Egipcie, dokąd przybył już nadzwyczajny pełnomocnik sułtana, w osobie Muktara baszy, który ma być zwolennikiem interwencyi tureckiej, opinia publiczna zwraca się przeciw tym wszystkim, którzyby z frakcyjnych pobudek chcieli konserwatywnemu ministerstwu stwarzać kłopoty wewnątrz. Z drugiej strony, jakby na zawołanie nadchodząca z Sudanu wiadomość od generała Stephensona, o skutecznem odparciu odradzającego się powstania, zniewala niechętne nawet torysom koła do uwag i ostrzeżeń, nie utwierdzających bynajmniej nadziei stronnictwa liberalnego. Gabinet Salisbury'ego okazał. mówią, nietylko wielką energię w obronie interesów całego państwa, ale dowiódł oraz niepospolitej zręczności; w chwili więc tak ważnej, w której oprócz spraw egipskich znajduje się mnóstwo kwestyj w toku, byłoby ślepotą polityczną dążyć do podkopywania rządu istniejącego I zresztą czemby opozycya usprawiedliwić mogła zamachy swoje na gabinet? Nie istnieje żadna kwestya zasadnicza, na politykę zagraniczną zgadzają się i liberalni, w wewnętrznej uznają dążność do racyonalnego postępu torysów, a nawet więcej, bo twierdzeniem, że torysi podchwycili program reform wielkiego obozu liberalnego, wystawiają najświetniejsze świadectwo gabinetowi konserwatywnemu, który uznał za konieczność to, co leżało w poczuciu szerokich kół wyborczych narodu. Jedynym więc czynnikiem, pobudzającym do zamachów, byłaby kwestya irlandzka. Ale ta przed-

---

12)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

III.

(Ciąg dalszy.)

Rzadko też nawet i wówczas widywano parę tak dobrze dobraną, jak ci państwo Fredrowie. Bo Kasztelanowa sięgała mężowi głową powyżej ramienia i była także bardzo wspaniałej urody. Płeć u niej była zadziwiającej świeżości, jak gdyby u młodziutkiej dziewczyny, oczy błękitne, niby pokorne, ale bardzo poważne, włos jasny, spadający w kędziorach po obu stronach jej twarzy. Na tygodniu nosiła czepiec lamowy na głowie i robron zwyczajny; w święta ją widywano bez czepca, ale natomiast z kryzą mocno wykrochmaloną około szyi, w obszerniejszym cokolwiek robronie z ciężkiej materyi, w bogatych perłach, manelach i niezliczonych pierścieniach na palcach śnieżnej białości. Chociaż miała naówczas lat ledwie trzydzieście, powaga u niej była tak wielka, jak u najstarszej matrony; a w całym jej domu było tam prawie jakby w kościele. Co wszakże nie wykluczało statecznej rozrywki, bo też i nieraz widziano, jak sama Kasztelanowa, żartując z mężem, podkowę przerywała temi pięknemi palcami, chociaż nie bez wysilenia, ale za to taliję kart przedzierała jak ćwiartkę papieru, a z łuku strzelała lepiej niż wszyscy sąsiedzi, bo też łuk wtenczas już się był dobrze usunął przed samopałem. Jakoż i z punktu zdrowia a siły była to para dobrana. To też i wielka tam miłość była pomiędzy nimi, za co ich Bóg błogosławił, bo dzieci tam było i większych i mniejszych jak bobu. Jeśli to prawda, co sobie do ucha szeptano, że Abraham Kitajgrodzki, będąc pazikiem u Kasztelana, pisywał wiersze miłośne do samej jejmości, toć to tam bardzo pusto musiało być w jego głowie a przytem i umysł dziwnie zuchwały, kiedy nie wzdrygnął się targnąć na takie świętości.

Dwór w Hoczwi był bardzo liczny, jako to wtenczas było w zwyczaju. Na górnem piętrze piastunek i panien służebnych i nauczycielek co niemiara, a w oficynach rozmaitych dworzan, wyrostków i pacholików, niedaleko tuzina. Niełatwe to jest zadanie takie liczne pospólstwo utrzymać w ryzach, boć to między młodzieżą o swawolę nie trudno a choćby tylko o miarę w swawoli. Ale temu wszystkiemu Mruk dawał radę i wszystko się tam winęło jak z płatka. Dawniej, kiedy miał żonę przy sobie, miał też w niej pomoc, bo Mruczycha była to bardzo skrzętna kobieta, pacholikowie mawiali o niej, że słyszy jak trawa rośnie; ale od czasu, jak ją napędzono, ubyła mu połowa roboty, bo nad fraucymerem ustanowiono nową ochmistrzynię i on już wcale za panny nie odpowiadał, tylko miał nadzór nad męską młodzieżą, której marszałkował, a zarazem nad całą służbą konną i pieszą jak dawniej. Mruk ze szlacheckiej pochodził rodziny, ze wsi Terło, od węgła do węgła zamieszkałej przez szlachtę, którzy też wszyscy zwą się Terleccy i tylko dla rozróżnienia się między sobą dają sobie przydomki: lud to jest bitny i urodziwy, ale jego cokolwiek upośledziła natura. Był on bowiem wprawdzie szerszy od innych, ale nie wiele miał wzrostu a do tego garb dosadny na plecach i brzuch okazały; łeb prawie ogromny z podgoloną siwą czupryną, nos długi jak dziób u bociana, kilka kosmatych brodawek na twarzy i wąsy nastroszone jak kły u odyńca. Młodzież dworska byłaby sobie czasem chętni z nim poigrała, bo nieraz samą swą surowością w najmniejszych rzeczach dawał powody do śmiechu: włos przyczesany nie gładko, jakaś tam sprzążka niedopięta według reguły przy końskim rzędziku, niewczesny chichot w pańskiej obecności, już to były zbrodnie u niego, które karał postem i modlitwami a czasem nawet aresztem. To też z nim żartu nie było, bo w dopełnieniu swych obowiązków był nieubłagany, tak dla drugich, jak i dla siebie samego, i taką wielką do nich przywiązywał wagę, iż mu się zdało, że na nich świat stoi. I Kasztelan lubił go za to i mawiał nieraz przy gościach: — Ten mój Mruk nie wygląda nawet na Boże stworzenie. Lepiejby mu było do twarzy u pana Borowskiego pomiędzy dzikami i niedźwiedziami, niżeli u mnie na dworze. A przecieżbym nie mógł się obejść bez niego i gdyby mi jeszcze kiedy przyszło być Obożnym, to musiałbym go chyba rozedrzeć na dwoje, aby jedną połowę tutaj zostawić a drugą wziąć z sobą. — Mrukowi też z tem bardzo dobrze się działo, bo i miał, co chciał, i czego tylko zapragnął, to od Pana otrzymał, a nawet sobie opowiadano, że kiedy Kasztelan tak srogim gniewem przeciw jego żonie zapłonął, że ją już chciał odsyłać do Sanoka do sądów miejskich, gdzieby się była pewnie w ręce kata dostała, to przecież, kiedy się na jej wypędzeniu skończyło, rzucił Mrukowi woreczek tynfów i rzekł: — Kup jej tam za to gdzie jaką chałupę, żeby z głodu nie marła. — Takie-to łaski miał Mruk u Kasztelana. I byłby z tem był bardzo szczęśliwy, ale cóż? kiedy zbył żony i córki i musiał bez nich samotne prowadzić życie. Ludno tam było a czasem i wesoło na tym dworze, a on był jak w klasztorze, sam jeden, żonaty wdowiec, sierota bez swego dziecka, że kiedy przyszedł odpocząć na swoją kwaterę, to nie miał i słowa do kogo przemówić. Jużci zaopatrzył on żonę i dziecko wedle możności, pobudował im mały dworeczek w Balogrodzie, przy pomocy Hołubowskiego dokupił gruntów na ogrody i sady, często gęsto wyprawił do nich furkę dobrze wyładowaną, raz na miesiąc i sam tam dojechał, kobietom tym przeto nieźle się działo: ale jemu przecież ciężko było bez nich na sercu i nieraz, kiedy był sam w swojej izbie, gorżkiemi łzami opłakiwał swoje nieszczęście. Czasem pięście zaciskał i wołał: — Bodajby cię piorun zabił, ty psie Abrahamie! i żeby kruki twoje ścierwo rozniosły, żeś mnie takiej nabawił niedoli! — A innym razem długo myślał i sam się do siebie uśmiechał i mówił: — Gdyby tak Pan Bóg którą z tych dworskich panienek pobłogosławił jakiem maleństwem, toby ta nowa ochmistrzyni wyleciała jak z procy a jabym wtedy może znów wprosił moją Mruczychę. — I śmiał się serdecznie, że aż się chichotał. I mówił sobie dalej: — Jużci tu kawalerów nie braknie, podobać się mogą, po murach łazić umieją a ktoby go tam widział po nocy? — Ale potem się chmurzył i dodawał machnąwszy ręką: — Ale gdzietam! czegoto się spodziewać po takich hultajach? jak noc zapadnie a mogą się wymknąć, to się po wsi błąkają. Niby ja niewiem? Gdyby tak kiedy przyszło ich szukać po nocy, tobym po omacku ich znalazł. Niechże-by przynajmniej jaki chłop dobrze którego przemłócił, to możeby mu się we łbie rozświeciło i mnieby dopomógł. — Jednak tymczasem nikt nie pomagał a Mruk coraz głębiej tonął w swym smutku bez żadnej nadziei.

Kasztelan miał starszego brata, któremu podobno Stefan było na imię; trudnoto wiedzieć na pewno, bo nikt go po imieniu nie wołał a nawet i sam Kasztelan tytułował go xiędzem Kantorem. Ten służył za młodu wojskowo, naprzód u rzymskiego Cesarza, gdzie go jako kawalera niezwyczajnych talentów bardzo ceniono, potem zaś, kiedy go przyczepiono do jakiegoś poselstwa jadącego do Rzymu, tamże pozostał i wstąpił do gwardyi papieskiej. Że był wesół i lubiał się bawić, przegrał tam w karty bez mała nie całe dobra Chodnowskie, któreby mu też wierzyciele pewnie byli zabrali, gdyby go jego stryj Andrzej nie był wykupił. Aż wreszcie pobił się z papieskimi, w której-to okazyi

stawia się lojalnym Anglikom inaczej, niż posłom irlandzkim i części posłów liberalnych. Lojalni mówią, — a głos ich dziś wobec wstąpienia rządu na arenę polityki międzynarodowej z energią i częściowem powodzeniem, brzmi o wiele donioślej — że opozycya dopuszcza się więcej niż błędu politycznego, gdy pragnie obalić gabinet, który tylko w interesie całości państwa sprzeciwia się separatyzmowi irlandzkiemu. Przed zarzutem tym cofają się trwożliwie wigowie umiarkowani i wypierają się solidarności z tą częścią programu liberalnego, która żąda wymiaru sprawiedliwości dla Irlandyi. Zdaje się, że znaczny zastęp liberalnych i sami Irlandczycy, nie przewidywali, żeby gabinet Salisburyego mógł się wykazać tak rychło sukcesami w polityce zagranicznej, i żeby okoliczność ta podziałała tak mocno na zmianę w opinii publicznej. Nadziejom tym wprawdzie dawał wyraz gabinet torysów w chwili obejmowania steru, ale wobec dokonanej reformy wyborczej przez liberalnych i wobec tak bardzo rozbudzonych do niedawna namiętności, nie przepuszczano, żeby nad lokalnemi, bliskiemi interesami zapanował ogólny, państwowy, który stopniowo przeobrażał się w uznanie dla gabinetu.

Dobrze poinformowane organa twierdzą, że w mowie tronowej nie będzie żadnej wzmianki o nadzwyczajnych koncesyach dla Irlandyi, że znajdzie się tam jedynie ustęp o przyznaniu lokalnej autonomii hrabstwom, takiej samej, jaką zapowiada reforma dla Anglii i Szkocyi. Parnelliści nie dowierzają temu i mówią, że jeśli nie będzie tej wzmianki, to wprawdzie nie wystąpią z poprawką do adresu, ale podadzą za to samodzielny wniosek, w którym chcą podnieść, że byłoby w interesie państwa dla utrwalenia stosunków, znieść akt unii z Irlandyą i zapewnić jej parlament samodzielny. Jeżeli więc w przededniu walnej kampanii tak zmalały nadzieje opozycyi irlandzkiej a z niemi i opozycyi liberalnej, to istnieje prawdopodobieństwo, że obawy i trwoga jednych, a niesnaski drugich, zapewnią względną większość parlamentarną dotychczasowemu gabinetowi.

Lwów, 11 stycznia.

W toku dyskusyi, która odbyła się na jednem z ostatnich posiedzeń Sejmu krajowego nad sprawozdaniem komisyi podatkowej o wniosku posła Skałkowskisgo w przedmiocie wymiaru należytości prawnych, podniesione zostały przeciw władzom skarbowym niektóre zarzuty, wypowiedziane pewne twierdzenia, wymagające bądź to wyjaśnienia, bądź sprostowania i odparcia, zarowno w interesie prawdy, jak w interesie powagi władz urzędowych, która ucierpieć by musiała, gdyby skutkiem zarzutów bezpodstawnych lub przesadnych wyrobiła się w kraju opinia, że błędy i usterki wydarzające się w y j ą t k o w o skutkiem omylności i niedoskonałości wszelkich spraw ludzkich, są regułą o g ó l n ą, lub co gorsza wypływem ogólnej skodliwej krajowi d ą ż n o ś c i władz skarbowych, wreszcie dla dania zadośćuczynienia urzędnikom spełniającym gorliwie i sumiennie swój ciężki obowiązek, których zgeneralizowany zarzut nieznajomości ustaw lub tendencyjnego ich zastosowywania, boleśnieby dotknął.

Pomijamy fakta szczegółowe przytoczone w sprawozdaniu komisyi i w ciągu dyskusyi przez niektórych posłów, stwierdzające rzekomą nieprawidłowość wymiaru należytości w kilku wypadkach, potrzebowalibyśmy bowiem naprzód dłuższego czasu do zebrania dat, któreby dały podstawę do ocenienia, czy rzeczywiście w danych wypadkach zaszła jaka nieprawidłowość, a następnie, przypuściwszy nawet, że wszystkie przytoczone fakta są prawdziwe, to nie uprawniałoby to jeszcze nikogo do wysnuwania ztąd wniosku o g ó l n e j natury.

Ograniczymy się więc tylko na sprawozdaniu komisyi i na wniosku uchwalonym przez Izbę poselską, tudzież na kilku ogólnych zdaniach i zarzutach podniesionych w toku dyskusyi.

Wniosek komisyi podatkowej uzupełniony poprawkami posłów Goldmana i Skarszewskiego i w tej formie przez Izbę przyjety opiewa:

„Wzywa się Rząd o wydanie stosownych poleceń władzom skarbowym, aby przy wymiarze należytości od interesów prawnych, dokumentów i czynności urzędowych, tudzież przy wymiarze należytości ekwiwalentowych, uwzględniane były z urzędu także te wszystkie przepisy, które wpływają na obniżenie wymiaru należytości, tudzież aby przed prawomocnością wymiaru nie ściągano należytości w drodze egzekucyi, i aby urząd wymiaru należytości był odpowiedzialny za wymiar taks za wysoko i za nisko obliczony.“

Komisya podatkowa w uzasadnieniu pierwszego ustępu swojego wniosku żądającego uwzględnienia z u r z ę d u przepisów wpływających na obniżenie wymiaru, powołuje nawet wyraźnie cztery rozporządzenia ministeryalne i domaga się przedewszystkiem zastosowywania takowych przy wymiarze należytości. Zanim przejdziemy do tych poszczególnych rozporządzeń, musimy wpierw wypowiedzieć kilka uwag ogólnych o żądaniu postawionem w tym wniosku.

Żądanie, aby przy wymiarze należytości uwzględniano te okoliczności i przepisy, które wpłynąć mogą na obniżenie należytości, jest w zasadzie słuszne, ale w praktyce urzeczywistnienie jego należy w przeważnej części o d s a m e j s t r o n y i n t e r e s o w a n e j, która zgłasza dokument do wymiaru należytości. Urzędnik bowiem uskuteczniający wymiar należytości uwzględnić może tylko te okoliczności, które mu są w i a d o m e, bądź to z samej treści dokumentu zgłoszonego, albo o których powziąć może wiadomość od strony, lub przekonać się z innych pism i dokumentów przez nią w tym celu dostarczonych. Przypuśćmy n. p., że rozchodzi się o opust procentowy przy przeniesieniu własności nieruchomej. Urząd wymiaru w takim tylko razie przyznać może od razu ten opust, jeśli czy to z samego dokumentu zgłoszonego do wymiaru, czy też z innych przez stronę dostarczonych (n. p. z wyciągu tabularnego) poweźmie wiadomość, że istnieją po temu warunki ustawą wymagane, że np. poprzedni właściciel nabył nieruchomość w czasokresie warunkującym przyznanie opustu, lub jeźli przyznajmniej strona, [illegible]szając do wymiaru dokument, powoła s[illegible]a zachodzące tego rodzaju okoliczn[illegible]i i udzieli Urzędowi wymiarowemu wskazówek, za pomocą których będzie tenże w możności sprawdzić w drodze urzędowej istnienie dotyczących wymogów. W braku zaś zupełnym tego rodzaju wskazówek, czy można wymagać od urzędu wymiarowego, aby tenże przedsiębrał dochodzenia za czemś niewiadomem, nieuchwytnem i nieokreślonem, któreby wymiar każdej należytości ze szkodą skarbu państwa, a częstokroć i ze szkodą samej strony, o lata całe przewlekać musiały; aby w końcu dojść może do przeświadczenia, że to, za czem tak długo poszukiwał — wcale nie istnieje?... W pierwszym więc rzędzie jest rzeczą strony, lub jej prawnego doradcy, natychmiast przy zgłoszeniu interesu prawnego dostarczyć urzędowi wymiarowemu tych danych, które wpłynąć mogą na wymiar należytości.

W tym względzie jednak dopuszczają się strony same, z własną szkodą, zbyt często zaniedbania, na które niemniej uskarża-[illegible] się urzędnicy pracujący w tym zawodzie, [illegible]no utrudnia znacznie ich zadanie, które [illegible] o wiele łatwiejsze, gdyby mieli od- [illegible] pod ręką wszystkie dane, mogące słu- [illegible]stawę wymiaru.

[illegible]ich zaś razach skargi na urzędy [illegible]owe są bezpodstawne. Jeźli bowiem [illegible] postępowaniu spornem sądowem wydaje sędzia wyrok na podstawie środków dowodowych, przez same strony dostarczonych, i stojąc przy zasadzie *quod non est in actis non est in mundo*, opiera swe orzeczenie wyłącznie na faktach i na dowodach przez strony w toku procesu przytoczonych, pomijając to wszystko, czego strony nie przytoczyły, czy można czegoś więcej wymagać w postępowaniu administracyjnem?

Zachodzi tu jeszcze inna ważna okoliczność. Podnoszono „mnogość, niejasność, zawiłość i sprzeczność ustaw i przepisów należytościowych“ których nawet sami urzędnicy skarbowi rzekomo dokładnie nie znają. Możemy zapewnić, że tak nie jest, i że przy wszystkich instancyach skarbowych znaleść można dość urzędników, dokładnie z przepisami należytościowemi obznajomionych i umiejących takowe w każdym wypadku trafnie zastosowywać. Że ustawy i przepisy należytościowe są liczne i różnorodne zaprzeczyć się nie da, jest to bowiem naturalnem następstwem wielkiej różnorodności, stosunków i interesów prawnych, lecz nie są one tak niejasne ani tak zawiłe, jak się wydają tym, co nigdy nie mieli sposobności lub ochoty bliżej się z niemi zapoznać. Ażeby jednak ustawa z łatwością dała się zastosować, nie dość aby była jasną, potrzeba jeszcze aby sam wypadek, w którym ma być zastosowaną, aby ten d o k u m e n t p r a w n y d o k t ó r e g o m a b y ć z a s t o w a n ą, był w swej osnowie jasny i zrozumiały, aby nie zawierał żadnych postanowień dwuznacznych, niezrozumiałych lub sprzecznych.

W takim razie zastosowanie przepisów ustawy. nie nastręczy żadnych trudności a wymiar należytości nie da powodów do zażaleń. Niestety jednak — musimy to wypowiedzieć otwarcie — między wszystkiemi krajami koronnymi nie ma może drugiego, gdzieby sporządzano tak wielką ilość dokumentów prawnych nieposiadających tych wymogów kardynalnych, o których wyżej wspomnieliśmy, jak właśnie w naszym kraju.

Potwierdzają to urzędnicy sądowi zarówno jak i skarbowi i niejednokrotnie z ust ich słyszeliśmy utyskiwania na to. Dokumenta prawne sporządzane w Galicyi wprawiają nieraz z tego powodu w zdumienie prawników innych krajów koronnych, dostawszy się w ich ręce.

Nie będziemy tu wdawać się w rozbiór powodów, które składają się na ten objaw smutny i niezdrowy; część winy spada niezawodnie na pokątne pisarstwo, pod którego auspicyami odbywa się zawsze jeszcze większa część czynności prawnych niższych warstw naszego społeczeństwa. Przyczyniają się do tego niezdrowe i nienormalne stosunki pewnych klas społecznych, wyradzające wzajemną nieufność i że tak powiemy, wzajemny brak lojalności w stosunkach i interesach prawnych, skłaniający interesentów do zawierania i formułowania umów niejasnych i dwuznacznych, z których wedle upodobania wszystko da się wywnioskować, naciągnąć i wykręcić, a które dają później powód do zwad i procesów.

Do mętnego i dwuznacznego formułowania dokumentów przyczynia się także niestety często brak lojalności wobec skarbu państwa, zamiar ukrycia przed nim prawdziwej istoty interesu w nadziei uzyskania tym sposobem niższego wymiaru należytości, a co właśnie odwrotnie pociąga za sobą wymiar w y ż s z y, a w ślad za nim zażalenia i rekursa. Urzędnikowi bowiem, który ma przedsięwziąć wymiar należytości na podstawie dokumentu pełnego dwuznaczności, niejasności i sprzeczności, nie pozostaje nic innego, jak postąpić według przepisu ustawy (ustęp 1 uwag wstępnych do taryfy z 9go lutego 1850), który słusznie postanawia, że w tym wypadku, gdy z osnowy dokumentu nie można powziąć wyraźnie istoty interesu prawnego lub okoliczności wpływających decydująco na wysokość wymiaru, należy, uskuteczniając wymiar, przyjąć taką istotę interesu i takie okoliczności, które uzasadniają w y ż s z y wymiar, pozostawiając jednak stronie wolność dostarczenia władzy przeciwnego dowodu. Z tego wynika, że nie od „widzimisię urzędnika“ zależy zastosowanie tego lub owego przepisu ustawy; urzędnik bowiem związany jest brzmieniem dokumentu i przepisem ustawy i podlega kontroli władz wyższych, lecz że pierwotny wymiar należytości po największej części zawisł od dobrej woli samych stron interesowanych, od sposobu w jaki dokument prawny został sformułowany, a przy większych interesach zawiera nych przy pomocy doradców prawnych, zawisł on od umiejętności i doświadczenia a zwłaszcza od z n a j o m o ś c i u s t a w i p r z e p i s ó w n a l e ż y t o ś c i o w y c h tych prawnych doradców. W tym ostatnim względzie musimy jednak z ubolewaniem skonstatować, że znajomość właśnie ustaw i przepisów należytościowych w kołach naszych doradców prawnych nie jest w tym stopniu rozpowszechnioną, jakby to było do życzenia w ich własnym interesie i w interesie stron przez nich zastępowanych... Podczas gdy w innych krajach koronnych znaleść można w kołach prawniczych osobistości w sprawach skarbowych a w szczególności w sprawach należytościowych specyalnie i fachowo wykształcone, u nas ta gałęź wiedzy leży po większej części odłogiem ze szkodą publiczności potrzebującej rady i pomocy.

Dla usunięcia tego dotkliwego braku byłoby zatem wielce pożądanem, aby z jednej strony ukrócony został wpływ pokątnego pisarstwa na układ dokumentów prawnych, z drugiej zaś strony, aby przy egzaminach adwokackich i notaryalnych z n a j o m o ś ć u s t a w i p r z e p i s ó w n a l e ż y t o ś c i o w y c h b y ł a o b o w i ą z k o w o w y m a g a n ą. Ustałyby wówczas skargi na niejasność i zawiłość tych ustaw, przestanoby mówić o potrzebie wydania „kodeksu ustaw skarbowych“ pod którym nie wiadomo co należy rozumieć.... Jeśli bowiem pod tem rozumieć się ma systematyczny zbiór ustaw i przepisów obowiązujących w sprawach należytości skarbowych, to temu życzeniu już stało się zadość, z końcem ubiegłego roku bowiem wydało Ministerstwo skarbu urzędowy zbiór wszystkich ustaw, przepisów i rozporządzeń obowiązujących w dziale należytości skarbowych, systematycznie i wyczerpująco opracowany, dający dokładny i jasny przegląd całego tego działu ustawodawstwa skarbowego i ułatwiający niezmiernie zaznajomienie się z nim tym wszystkim, którzy mają po temu rzetelną chęć. Pracą tą zjednało sobie prawdziwą zasługę Ministerstwo, a w szczególności p. Minister skarbu, który dał do niej pierwszy inicyatywę i wykonanie jej zarządził.

Przystępując do szczegółowych rozporządzeń, których zastosowywania z urzędu domaga się sprawozdanie komisyi podatkowej, to co się tyczy rozporządzenia z 3 maja 1850 o opustach procentowych, zauważyć musimy, że rozporządzenie to i obecnie przy pierwotnym już wymiarze należytości bywa zawsze zastosowywane, skoro urząd wymiarowy posiada d a t y stwierdzające istnienie wymaganych ustawą warunków. Nieposiadając zaś dat tych nie może urząd wymiarowy, jak to już wyżej wykazaliśmy, zastosowywać tego przepisu, wina jednak cięży w takim razie nie na urzędzie lecz na stronie, która zgłaszając interes prawny do wymiaru, nie dostarczyła urzędowi potrzebnych dat, ani wskazówek. Aby zaś w tych wy-

---

panowie Włosi obyczajem nie bardzo rycerskim nożami go skłuli — a to mu tamtejszą służbę tak zmierziło, że ją porzucił a wrócił do Warszawy i wstąpił do pułku Królowej cudzoziemskiego autoramentu, gdzie go niebawem zrobiono jenerał-majorem. Stawał on bardzo walecznie w rozmaitych potrzebach, ale i ta służba mu się po niejakim czasie sprzykrzyła, bo uczuł wokacyę do stanu duchownego; zaczem jeszcze raz pojechał do Rzymu i tam się wyświęciwszy na xiędza, mianowan jest podkomorzym papieskim i bierze zaraz kanoniję przemyską. Chociaż natenczas już tak wysoki dygnitarz kościelny, przecież się znowu nie mógł dogadać z Włochami, bo wkrótce potem zamieszkał w Wiedniu, gdzie zajął miejsce u boku xięcia Karola Lotaryńskiego, z którym też dużo jeździł po świecie. Skutkiem tych swich konnexyj był zawziętym przeciwnikiem Króla Michała a po jego śmieci, jako stronnik xięcia Karola, byłby pewnie najeżdżał na Sobieskiego: ale że się to w zacnej rodzinie nie godziło, ażeby jeden brat był w jednym obozie a drugi w drugim, więc go namówiono zawczasu, ażeby raczej osiadł na swojej kanonii przemyskiej, gdzieby też i biskupstwa mógł się doczekać. Jakoż powszechnie tak rozumiano, że go ten stolec pewnie nie minie, bo zaraz na samym wstępie dano mu wysoką godność Kantora: ale podobno nie było woli Bożej po temu. Byłby on był niechybnie doskonałym biskupem, ale z kanonią na żaden sposób się nie mógł oswoić, z powodu subordynacyi. A że mu już od tej chwili, kiedy w Rzymie sakrę otrzymał, zarezerwowano probostwo Hoczewskie, wprawdzie więcej pracowite, niżeli intratne, ale za to bardzo respektowane, bo mu kilkadziesiąt wsi podlegało, więc nie zagrzawszy nawet miejsca na swojej kanonii, w Hoczwi zamieszkał. A takie-to były losy xiędza Kantora.

Miał on naówczas lat pięćdziesiąt z okładem, był mniejszy wzrostem od swego brata, lecz potężniejszy budową, włos miał już prawie biały, ale twarz rumianą i czerstwą, u lewego oka powieka mu trochę zmartwiała, że niełatwo mógł ją podnosić, ale za to prawem okiem widział więcej jak wszyscy. Jakoż był to pan niepospolitej mądrości, w naukach teologicznych może nie bardzo ćwiczony, ale pełen nauk światowych, znajomości ludzi i doświadczenia, co także i osobie duchownej na pożytek wychodzi. Dobry był nad podziw a hojny na zacne uczynki, ubogim dużo pieniędzy rozdawał. Kościół swój przyozdobił bogato i rozlicznemi budynkami obstawił, *cura animarum* niewiele sam się zajmował, lecz trzymał od tego dwóch wikarych, jednego Jezuitę a jednego świeckiego, których dzierżył w ryzach żołnierskich, ale za to im wszystkie *jura stolae* oddawał. Sam zaś albo się zabawiał xiążkami, albo dyskursem z bratem i bratową a zresztą już polowaniem, bez którego żyć nie mógł, zwłaszcza też na niedźwiedzie, które sam bierał na oszczep. Wtedy też rewerendę i kanoniczy mantolet zawieszał na kołek a ubierał się w suknie szlacheckie, tylko kazmazynową piuskę zawsze nosił na głowie; toż w takiem ubraniu można go było po sąsiedztwach widywać, gdzie często bywał, zawsze na koniu, z pachołkami i z psami. Jadał zwykle na zamku, ale i u siebie miał kuchnię wyborną i bogatą piwnicę i często szlachtę u siebie przyjmował, zwłaszcza drobniejszą, nie szczędząc jadła a tem bardziej napojów; lecz kiedy się tak popili, że już i dyskursu z nimi nie było, to kazał ich za drzwi wyrzucać, wołając za nimi: — Już tak skarłowaciało to tałałajstwo, że i garnca wina nie zniesie, a przecie piją. — Szlachta się przespała w szopie na słomie a nazajutrz go przepraszała, ściskając go za kolana; on im chętnie przebaczał, ale pierwej musieli wszyscy iść do spowiedzi, jako winni opilstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

padkach gdzie istotnie zachodzą warunki opustu, lecz gdzie strona skutkiem wyjątkowych okoliczności nie była w możności przed zgłoszeniem interesu prawnego a względnie przed dokonaniem wymiaru należytości dopełnić jednego z głównych warunków, t. j. wykazać, że poprzedni właściciel był w księgi publiczne wpisany, aby i w tym wypadku umożliwić stronie po późniejszem wypełnieniu tego warunku korzystanie z opustu procentowego, postanowiło Ministerstwo skarbu reskryptem z 19 kwietnia 1885 l. 12191, że w razie późniejszego wypełnienia przez stronę powyższego warunku, opust procentowy ma być i po dokonanym już wymiarze bezwzględnie przyznany, i że do tego rodzaju podań wnoszonych później przez strony ustawa z 19 marca 1876 ograniczająca termin do wniesienia rekursu do dni 30 nie ma być zastosowywaną.

Co się tyczy dalej opartego na rozporządzeniu z 15 grudnia 1852 l. 40332 żądania, aby przy wymiarze należytości spadkowych uwzględniać z urzędu długi i ciężary spadkowe, zauważyć należy, że według rozporządzenia z 25 lipca 1853 Dz. p. p. 148 jest rzeczą władzy sądowej spadek pertraktującej orzekać o płynności i prawdziwości długów i ciężarów spadkowych, a to na podstawie dokumentów przez spadkobierców sądowi na udowodnienie tychże przedłożonych. Władza sądowa, zbadawszy stan czynny i bierny spadku, udziela dopiero urzędowi wymiarowemu odpowiednio sporządzony wykaz spadku, w którym stwierdza, czy i jakie ciężary lub długi za płynne i rzeczywiste uznaje, a wykaz ten stanowi dla urzędu jedyną i wyłączną podstawę wymiaru.

Jeżeli więc w którym wypadku długi lub ciężary spadkowe nie zostały przy wymiarze należytości uwzględnione, to stało się to dlatego, że spadkobiercy zaniedbali udowodnić przed sądem płynności i prawdziwości takowych i nie uzyskali ze strony sądu potwierdzenia tej okoliczności.

Rozporządzenie z 16 lipca 1853 r. l. 26408, na którem komisya opiera żądanie, aby w razie, gdy długi masy przewyższają stan czynny, żadna należytość spadkowa nie była wymierzoną, nie zostało, jak nam się wydaje, trafnie zrozumiane. Według dotyczących bowiem ustaw i rozporządzeń ogłoszonych w Dzienniku praw państwa, posiadających zatem moc ustawy, a w szczególności w myśl uwagi 1 do poz. tar. 106 ustawy z 9 lutego 1850 r., §§. 3 i 5 ces. patentu z 19 marca 1853 Dz. p. p. 53 i rozporządzenia z 18 stycznia 1895 Dz. p. p. 16, wymiar należytości od spadku, w razie przeciążania tegoż długami, tylko wtedy może być zupełnie zaniechany, jeśli spadek składa się z samych ruchomości, a przyznanie spadku nie nastąpiło *jurc crediti*, t. j. [illegible] nie nastąpiło kupno spadku za długi, [illegible] jeśli do spadku wchodzą także nieruchomości, gdy takowe jeszcze przed ad-[illegible] spadku zostały w drodze sądowej sprzedane.

W każdym innym wypadku, a zwła-[illegible] gdy przedmiotem spadku są nieruchomości, należytość wymierzoną być musi od przeniesienia tytułu do własności tych nieruchomości na spadkobierców, i tylko zastosowanie stopy procentowej 1½ prct. lub 3½ prct. zawisło od tego, czy tytuł własności przeszedł w skutek przyznania spadku na dziedziców w linii wstępnej lub zstępnej, czy też na dalszych krewnych lub obce osoby.

Rozporządzenie wreszcie z 4 lutego 1851 roku, l. 2.181, dozwalające opuszczania w drodze łaski podwyżek przy należytościach, już dlatego nie może być, jak żąda komisya, zastosowywane „z urzędu“, to jest, przy samym wymiarze należytości, ponieważ rozporządzenie to upoważnia wyraźnie tylko władze kierujące do zastosowania tego aktu łaski, wymiar zaś należytości dokonywują urzędy, tego upoważnienia nie posiadające, które więc przy wymiarze należytości muszą mieć ściśle na oku postanowienia ustawy, a w szczególności postanowienia, zawarte w §§ 79, 80 i 81 ustawy z 9 lutego 1850. Zresztą powyższe rozporządzenie pozwala zastosowywać ten akt łaski tylko pod warunkami także wyraźnie wymienionemi, a przy wymiarze należytości niepodobna byłoby częstokroć stwierdzić, że istotnie warunki te zachodzą.

Jeszcze mniej uzasadnione jest żądanie to, postawione w formie tak zasadniczej — jak to czyni sprawozdanie komisyi — żądanie, aby powołane rozporządzenie „zastosowane było bezwarunkowo do wszelkich spraw włościańskich“. Najpierw bowiem zasady konstytucyjne naszego państwa uznają równość wszystkich stanów w obliczu prawa i nie rozróżniają stanów uprzywilejowanych, a następnie, żądając zastosowania jakiegoś rozporządzenia, można domagać się tego tylko w tych granicach, które to rozporządzenie samo nakreśla, i tylko w tych warunkach, które ono wymienia. W niejednej zaś „sprawie włościańskiej“ może się okazać, że właśnie nie zachodzą te warunki, od których powołane rozporządzenie akt łaski czyni zawisłym. Najwłaściwiej jest zatem, pozostawić to wyrozumiałości i ocenieniu kierujących władz skarbowych, które z upoważnienia im danego robią chętnie i jaknajszerszy użytek tam, gdzie to za stosowne uważają.

Omówiwszy jednak powołane przez komisyę rozporządzenia, mimowoli nasuwa się uwaga, że nie łatwo jest pogodzić skargi i utyskiwania na „liczne, krzyżujące się wzajemnie i sprzeczne ze sobą rozporządzenia“, niełatwo pogodzić życzenie, aby raz już „oczyszczoną została stajnia augjaszowa rozporządzeń“, z żądaniem zastosowywania tych rozporządzeń — z „urzędu“.

Na tym kończymy nasze uwagi nad pierwszą częścią wniosku, przez Izbę uchwalonego. (D. n.)

KORESPONDENCYE

Stanisławów, 10 stycznia.

(Wjazd i instalacya ks. biskupa Pełesza)

(=) Daremniebym usiłował przesłać wam dokładny obraz uroczystości instalacyjnej i tego ożywienia, jakie nagle zapanowało na ulicach naszego miasta. Piszę pod pierwszem wrażeniem podniosłych obrzędów, serdecznych owacyj i pięknych przemówień, jakiemi witano pierwszego władykę stanisławowskiego, niepodobna objąć wszystkiego jednym rzutem oka, niepodobna oddać w całej pełni a nawet choćby w dokładniejszem przybliżeniu tego, cośmy tu wszyscy odczuwali w ciągu tych dwóch dni, które w dziejach nietylko Stanisławowa ale i kraju całego zapisane będą niestartemi zgłoskami.

Miasto nasze przybrało niezwykłą, prawdziwie świąteczną postać. W pobliżu rezydencyi biskupiej przy ulicy Lipowej, wzniesiono piękną tryumfalną bramę, inne ulice jak Zabłotowską, Romanowskiego i Sapieżyńską, przez które ks. biskup przejeżdżał, podobnie jak i domy przybrano choiną i flagami. Tłumy ludności zapełniały przedwczoraj od godziny ósmej z rana całą część miasta od dworca świetnie udekorowanego aż do katedry. Na dworcu zebrały się deputacye duchowieństwa, szlachty i włościan. Ksiądz biskup Pełesz, witany na stacyach w przejeździe przez procesye ludu, w Haliczu, oraz przez starostę p. Goreckiego, prezesa rady powiatowej p. Brykczyńskiego i deputacyę duchowieństwa, przybył kilka minut przed dziesiątą do Stanisławowa, gdzie powitał go na dworcu burmistrz dr. Kamiński przemową, w której zaznaczył doniosłość słów, wypowiedzianych przez ks. biskupa w Sejmie i gorące pragnienie całego kraju, aby słowa te i działalność pasterska władyki stanisławowskiego utorowały drogę zupełnemu pojednaniu i wspólnej a zgodnej pracy dla dobra ogółu. Na przemowę burmistrza odpowiedział biskup w gorących wyrazach i udzielił zgromadzonym błogosławieństwa, poczem przemawiali jeszcze ks. dziekan Lisiewicz z Kut w imieniu duchowieństwa i profesor Werchratski imieniem Rusinów stanisławowskich. Wjazd odbył się ściśle według programu. Porządek wszędzie panował wzorowy pomimo tłumów publiczności. U bramy tryumfalnej przy ulicy Sapieżyńskiej witały ks. biskupa deputacye kleru, włościan, oraz deputacya miasta Kołomyi. Tłumy coraz większe, tak że kareta ks. biskupa otoczona konną banderyą włościan w strojach górskich, zwolna tylko posuwać się mogła, wśród odgłosu dzwonów i strzałów moździerzowych.

Nabożeństwo w cerkwi Sobornej w asystencyi bardzo licznego kleru i przy udziale wspaniałego chóru seminarzystów lwowskich, imponujące wywierało wrażenie. Po skończeniu nabożeństwa udano się w uroczystym pochodzie do łacińskiego kościoła, gdzie u wejścia powitał ks. biskupa sędziwy, czcigodny proboszcz ks. kanonik Krasowski. Z kościoła łacińskiego ruszył pochód do ormjańskiego kościoła, gdzie znów ks proboszcz Romaszkan witał biskupa, a stąd udano się wreszcie do rezydencyi biskupiej przy ulicy Lipowej. Tu, po poświęceniu rezydencyi udzielił ks. biskup błogosławieństwa ludowi z balkonu, i rozpoczęło się przyjęcie deputacyj, władz cywilnych i wojskowych.

O godzinie czwartej po południu strzały moździerzowe obwieściły przybycie ks. metropolity Sembratowicza, na którego spotkanie wyszło duchowieństwo z ks. biskupem Pełeszem na czele, który wygłosił piękną powitalną mowę. Przemawiał następnie p. Brykczyński, a u bramy tryumfalnej dr. Kamiński, poczem wprowadzono ks. metropolitę do cerkwi. — Późnym już wieczorem przybyli arcybiskupi Morawski i Isakowicz.

Nie żądajcie odemnie dokładnego opisu dnia dzisiejszego; jest to niepodobieństwem tak z powodu cisnących się do umysłu i serca uczuć, jak w skutek nawału szczegółów.

Nieprzejrzane tłumy ludu zalegały od świtu ulice od rezydencyi biskupiej do katedry, gdzie wojsko z muzyką na czele tworzyło szpaler. U wejścia do świątyni oczekiwali przybycia ks. biskupa reprezentanci władz miejscowych i liczne grono szlachty w wspaniałych strojach narodowych. Około godziny 10tej przybył ksiądz biskup, poprzedzony procesyą kleru wszystkich obrządków. Przeszło dwiestu duchownych tworzyło tę procesyę. Bezpośrednio przed ks. Pełeszem postępowali dostojnicy kościelni a mianowicie ks. biskup krak. Dunajewski, i arcybiskupi: Issakowicz, Morawski i Sembratowicz Skoro tylko procesya weszła do cerkwi, nadjechał JE. pan Namiestnik wśród dźwięków hymnu ludowego — i zajął miejsce bezpośrednio za ks. biskupem Pełeszem u wejścia do cerkwi. Nastąpiła ceremonia wręczenia kluczów cerkiewnych ks. biskupowi, czego dopełnił miejscowy proboszcz ks. kanonik Szankowski, przy stosownej przemowie. Po tym obrzędzie ruszył pochód dostojników przez bramę cerkiewną ku presbyterum, gdzie książęta kościoła i delegat nuncyatury papieskiej zajęli miejsca po prawej str. od ołtarza przed „carskiemi wrotami“. Po tejże samej stronie w presbyterym zajął miejsce na przygotowanym fotelu przed klęcznikiem JE p Namiestnik, a za nim przybyli na tę uroczystość urzędnicy Namiestnictwa i reprezentanci miejscowego starostwa. Po lewej stronie od ołtarza zajęli miejsca jako reprezentanci Wydziału krajowego: Władysław hr. Badeni, w zastępstwie marszałka krajowego, i dr. Hoszard, a dalej pan Stanisław Brykczyński, prezes stanisławowskiej rady powiatowej i licznie zgromadzona szlachta.

Rozpoczęły się wspaniałe ceremonie cerkiewne ściśle według ogłoszonego już przez was programu, wśród których proboszcz kołomyjski ks. kanonik Koblański miał mowę powitalną, a następnie jeden z duchownych dyecezyi stanisławowskiej ks. Moch, wygłosił wiersz witający na stolicy biskupiej pierwszego władykę stanisławowskiego. Celebrował ks. biskup Pełesz w asystencyi członków kapituły lwowskiej i licznego grona duchowieństwa. W ciągu nabożeństwa wspaniały chór alumnów seminaryum ruskiego ze Lwowa podnosił ducha pobożnych i zachwycał słuchaczy Stanisławów śpiewu takiego z pewnością dotąd nie słyszał i nie tak rychło usłyszy; przyczynił się on nie mało do podniesienia uroku uroczystej chwili.

Po skończonem nabożeństwie, które trwało do godziny pierwszej z południa, i złożeniu gratulacyj przez obecnych książąt kościoła instalowanemu biskupowi, udano się do rezydencyi biskupiej, gdzie o drugiej godzinie przygotowano ucztę dla kleru, a w dwie godziny później rozpoczęła się uczta dla obecnych dostojników duchownych i świeckich. Uczta ta była niezwykle wspaniałą. W czterech salach pałacu ustawiono stoły, do których zasiadło przeszło sto osób. Miejsca honorowe zajęli dostojnicy duchowni, rządowi i autonomiczni, reprezentanci wojskowości i szlachty. Wśród uczty wzniesiono liczne toasty, których szereg rozpoczął ks. biskup Pełesz, na cześć Papieża i Najj. Pana, następnie na cześć ks. metropolity Sembratowicza i obecnych książąt kościoła. Ks. metropolita wzniósł zdrowie ks. biskupa Pełesza, który odpowiadał toastami na cześć Wydziału krajowego, obywatelstwa pokuckiej ziemi, m. Stanisławowa, lwowskich kapituł, łacińskiej i ormiańskiej a wreszcie reprezentanta nuncyatury papieskiej. Hr. Badeni wzniósł toast na pomyślność duchowieństwa dyecezyi stanisławowskiej, hr. Wojciech Dzieduszycki pił zdrowie ks. biskupa Pełesza, przyczem wygłosił piękną mowę w języku ruskim, Stanisław hr. Tarnowski w dłuższem i pełnem zapału przemówieniu składał ks. biskupowi hołd w imieniu miasta Krakowa, Akademii umiejętności i „rdzennej“ szlachty polskiej. Burmistrz dr. Kamiński przemawiał po łacinie, wznosząc toast na cześć Stolicy Apostolskiej. Z innych odznaczały się formą i treścią, toasty: ks. Bohonosa, proboszcza z Chorostkowa, prof. dr. Szaraniewicza, ks. kanonika Hoterowskiego, który przemawiając częścią po polsku, a częścią po rusku, żegnał w gorących słowach ks. Pełesza w imieniu gr. kat. kapituły metropolitalnej, podnosząc jego zasługi jako prałata tej kapituły. Następnie przemawiał świetnie p. Stanisław Brykczyński, dalej Stanisław hr. Dzieduszycki, prof. uniwersytetu lwowskiego ks. dr. Ogonowski, a ten szereg pięknych przemówień nacechowanych miłością kraju i rzetelnem pojęciem jego interesów, zakończył Wojciech hr. Dzieduszycki tradycyjnym toastem „kochajmy się“. I rzeczywiście uczta ta, na której tak szczytnie manifestowały się objawy uczuć bratnich i zgody, stosowniej zakończoną być nie mogła.

Stanisławów, 10 stycznia.

(f) J. E. pan Namiestnik przybywszy do Stanisławowa, powitany został na dworcu przez miejscowego starostę p. Goreckiego i p. br. Romaszkana, u którego zajął mieszkanie, oraz deputacyę duchowieństwa z ks. Partyckim, dziekanem tłumackim na czele. Ks. dziekan w wymownych wyrazach złożył panu Namiestnikowi podziękowanie za skuteczne usiłowania w celu utworzenia dyecezyi stanisławowskiej.

O godzinie 1szej z południa, po śniadaniu u p starosty, przyjmował p. Namiestnik w gmachu starostwa reprezentantów wojskowości, władz rządowych i autonomicznych, oraz reprezentantów miejscowego zarządu kolejowego i kasy oszczędności.

Następnie zwidzał pan Namiestnik biura miejscowego starostwa, zkąd udał się do rady powiatowej. O godzinie dziewiątej wieczór opuścił pan Namiestnik Stanisławów, żegnany na dworcu kolejowym przez księdza biskupa Pełesza i urzędników starostwa.

SPRAWY MONARCHII

(Sprawa austro-węgierskiej ugody.)

Oficyalny *Budap. Corr.* pisze: Ekonomiczną ugodę między Węgrami a Austryą, zawartą na dalszych lat dziesięć, a to począwszy od dnia 1 stycznia 1886 r., uważać można po odbytych naradach Ministrów za zupełną, z wyjątkiem oznaczenia kwot na wspólne wydatki, co nastąpi z pomocą regnikolarnych deputacyj obu połów Monarchii. Jakkolwiek kilka ważniejszych punktów pozostać musiało w zawieszeniu na wspólnej konferencyi Ministrów, pod przewodnictwem Najj. Pana, która trwała od godziny 1 do 3, a w której wzięli udział pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe, dr. Dunajewski, br. Pino, Tisza, hr. Szapary i hr. Szechenyi, mimo to, skonstatowano porozumienie osiągnięte między oboma Rządami w poszczególnych kwestyach ugodowych, i postanowiono porozumieć się pisemnie co do niezałatwionych jeszcze punktów, względem których zasiągnięcie opinii znawców jest konieczne. Związek cłowy i handlowy utrzymany zostanie z małemi modyfikacyami. Rewizya ogólnej taryfy cłowej, przeprowadzoną będzie w ten sposób, że w parlamentach obu połów Monarchii, przedłożoną będzie nowela taryfowa, obejmująca około 300 pozycyj taryfowych. Za podstawę w tej mierze posłużyło wniesione już na wiosnę przedłożenie, i tylko co do wielu innych artykułów, przyjęto podwyższenia cłowe prawie zupełnie w wysokości niemieckiej taryfy cłowej.

Kwestya podwyższenia ceł od zboża, nie była wogóle poruszaną, ponieważ cła te zostały przyjęte we wspomnianej już pierwszej noweli w wysokości odnośnych ceł niemieckich. Tylko klasyfikacya nafty i cło od melassy pozostały w zawieszeniu. Kwestya podziału dochodów i podatku konsumcyjnego, nie była przedmiotem dyskusyi. Natomiast postanowiono przedłożyć projekt ustawy o modyfikacyi podatku od cukru, podług którego zaprowadzony być ma system podatku od produktu. — Wszystkie inne ustawy o podatku konsumcyjnym pozostają bez zmiany utrzymane.

Co do odnowienia przywileju bankowego, obaj Ministrowie skarbu odpowiedzą w jednobrzmiącem piśmie na notę rady generalnej, w której Bank austro-węgierski w zeszłej jesieni starał się u obu Rządów o przedłużenie przywileju i w piśmie tem sformułują warunki, pod którymi uwzględnione będzie żądanie Banku. Ponieważ w piśmie tem, z wyjątkiem jednego mniej ważnego punktu, zawarte są wszystkie owe modyfikacye statutu bankowego, których Bank pierwotnie albo sam żądał, albo na które się po odbytych rokowaniach zgodził, przeto rada generalna, a względnie generalne zgromadzenie, zgodzić się powinno w zupełności na te warunki.

Pokrycie banknotów będzie w myśl zmodyfikowanych statutów zupełnie innem, niż dotychczasowe, a podobnem będzie do przepisów obowiązujących bank rzeszy niemieckiej; gdyż Bank zobowiąże się utrzymywać $2/5$ sumy puszczonych w obieg not czyli 40 procent w złocie, srebrze lub odpowiednich im walorach, a nie będzie ograniczony w wysokości puszczania not. Wszelako Bank obowiązany będzie, jeżeli emisya not jego przekroczy sumę 200 milionów, płacić 5 prc. podatku *pro rata temporis.* Od zawartych interesów hipotecznych w granicach państwa węgierskiego opłacać będzie Bank podatek węgierskiemu skarbowi państwa. Przepis dotychczasowego statutu, że między podpisami na wekslu ma się znajdować przynajmniej jedna firma protokołowana, usunięty zostanie na przyszłość. Mylą się jednak ci, którzy twierdzą, że to Rząd narzucił Bankowi, ponieważ w nocie tej sa-

rada generalna uchylenie tego przepisu uważała za konieczne. Utrzymują, że rada generalna ogłosi na kilka dni przed dniem 3 lutego, w którym to dniu odbędzie się generalne zgromadzenie, noty swe wystosowane do obu Ministrów skarbu, aby akcyonaryusze mogli się zoryentować.

Oba Rządy zamierzają, skoro tylko co do reszty punktów osiągnięte będzie porozumienie, wezwać oba parlamenty, aby wyznaczyły regnikolarną deputacyę, celem ustalenia kwestyi kwoty. Równocześnie przedłożone zostaną w parlamentach wszystkie projekty ustaw, tyczące się ugody, tak iż jeśli deputacya regnikolarna rychło skończy swe prace, projekta te już w tej sesyi będą załatwione. W ten sposób uniknie się wypowiedzenia związku cłowego i handlowego, a nowela cłowa może już w tym roku wejdzie w życie.

Oba Rządy postanowiły też, w porozumieniu z Ministerstwem spraw zagranicznych, podjąć rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią, a konferencya cłowa zbierze się w przyszłym tygodniu, w celu ułożenia potrzebnych instrukcyj. Ministerstwo spraw zagranicznych wezwie zaś rząd rumuński, aby wysłał swych pełnomocników do odnośnych rokowań.

Rokowania co dla odnowienia traktatu subwencyjnego z austro-węgierskim Lloydem odłożone zostały na później, ponieważ traktat ten nie stoi w związku z ugodą ekonomiczną. W razie osiągnięcia porozumienia z Lloydem, utrzymany będzie i nadal wpływ Ministerstwa spraw zagranicznych w tej samej, co dotychczas mierze.

Pismo Papieża do ks. Bismarcka.

Znane z telegraficznego streszczenia pismo Papieża do ks. Bismarcka przy nadaniu mu orderu Chrystusa, ogłoszone na naczelnem miejscu w urzędowym *Reichsanzeigerze* brzmi w tłumaczeniu z oryginału łacińskiego jak następuje:

„Leon XIII. Papież przesyła księciu Ottonowi Bismarckowi, kanclerzowi niemieckiego cesarstwa swe pozdrowienie.

Ponieważ spór o wyspy Karolińskie na podstawie zaproponowanych przez Nas warunków, zakończył się pomyślnie, przeto objawiliśmy radość naszą z tego rezultatu Najjaśniejszemu cesarzowi Niemiec. Takie samo uczucie chcemy wyrazić i w obec Waszej książęcej Mości, ponieważ za Waszą inicyatywą i skutkiem Waszego postanowienia, przekazano Nam spór do załatwienia. Powiedzieć można nawet otwarcie, co jest też faktem, że usunięcie różnych, w czasie załatwienia owej sprawy pojawiających się trudności, przypisać należy po większej części Waszej nieustannej gorliwości, ponieważ od samego początku aż do końca zgadzaliście się chętnie na Nasze w tym względzie starania. Dla tego wyrażamy Wam Nasze uznanie, albowiem głównie Waszemu postanowieniu zawdzięczać należy, iż daną była korzystna sposobność sprawowania wysokiego urzędu w interesie zgody, co w historyi Apostolskiej stolicy nie jest nowością wcale, ale której interwencyi używać zaniechano przez długi czas, lubo załatwianie spraw takich najbardziej nadaje się dla ducha i istoty rzymskiego papiestwa. Wasza książęca Mość tymczasem idąc za własnym wolnym sądem i rzecz całą osądzając więcej wedle prawdy, aniżeli opinii i skłonności innych, nie wahałeś się zaufać Naszej bezstronności. Otwarta albo cicha pochwała wszystkich bezstronnych mężów była oczywiście po Waszej stronie, a mianowicie katolików całego świata, których ucieszyć musiała cześć okazana ich Ojcu i Naczelnemu Pasterzowi.

Rozum stanu Waszej książęcej Mości najwięcej przyczynił się zaiste do wytworzenia wielkości i potęgi Niemiec, — którą wszyscy uznawają; dziś starasz się, jak słuszna, aby to państwo z dniem każdym coraz więcej potężniało i kwitnęło potęgą i długotrwałym dobrobytem. Nie tajno wszelako mądrości Waszej, ile dzielności i siły dla zabezpieczenia publicznego porządku spoczywa w owej władzy, którą My dzierżymy, zwłaszcza gdy takowa po usunięciu wszelkich przeszkód ma wolne do działania ręce. Niechaj tedy będzie wolno sięgnąć myślą w przyszłość i z tego co się stało, na przyszłość dobrą powziąć wróżbę. Aby zaś dać tymczasem Waszej książęcej Mości dowód rzeczywistego Naszego usposobienia, ogłaszamy Cię niniejszym listem kawalerem orderu „Wojska Chrystusowego“ (*Militiae Christi*), której to godności odznakę wraz z tym listem przesyłamy. W końcu życzymy Waszej książęcej Mości szczerze wszelkiej pomyślności.

Dan w Rzymie u św. Piotra, d. 31go grudnia 1885, Papiestwa naszego roku VIII.

Leon Papież XIII.“

Z Belgradu.

(Zwołanie skupczyny. — Dymisya ministra handlu Rajowica. — Poseł Mijatovic. — Traktat handlowy z Bułgaryą.)

Jak donieśliśmy w części nakładu ostatniego numeru *Gazety*, ukazem królewskim zwołano skupczynę serbską na dzień 12 b. m. a zarazem odroczono ją na 6 miesięcy, zastrzegając sobie wcześniejsze powołanie jej w razie nieprzewidzianej potrzeby.

Minister handlu Rajowic podał się do dymisyi, a sprawy ministerstwa handlu poruczono tymczasowo ministrowi sprawiedliwości. Z okazyi świąt Bożego narodzenia złożył król osobiście życzenia prezesowi ministrów.

Wczoraj oczekiwanym był w Belgradzie poseł serbski przy dworze angielskim Mijatovic, którego przeznaczył rząd królewski na swojego przedstawiciela przy rokowaniach pokojowych z Bułgaryą. Mijatowic, który liczy około lat 40 był ministrem skarbu w pierwszym gabinecie Piroczanica od listopada 1880 r. do 1883 r. poczem został mianowany członkiem rady stanu. Serbia zawdzięcza mu powiększenie dochodów państwowych z 20 na 37 milionów (obecnie wynoszą one 46 milionów) i on to przeprowadził pożyczkę premiową, monopol soli, podatek stemplowy, podatek gorzelniany etc. Mijatowic jest na wskróś wykształconym człowiekiem, studya wyższe odbywał w Monachium i Paryżu. Z pod jego pióra wyszło wiele cennych dzieł odnoszących się do dziejów Serbii, a z których się wyraźnie tendencencya wykazania ścisłej solidarności i wspólności interesów pomiędzy Serbią i Madziarami. Twierdzą, iż głównie dlatego padł wybór na Mijatowica używającego sławy znakomitego finansisty, iż Bułgarya przez zamianowanie swojego gubernatora banku Geszona objawiła zamiar wysunięcia na plan pierwszy kwestyi finansowych.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, iż przy sposobności, rokowań pokojowych Serbia zamierza poruszyć także sprawę zawarcia traktatu handlowego z Bułgaryą, albowiem stan obecny, z jego nadzwyczaj uciążliwemi cłami prohibicyjnemi przynosi ciężkie szkody stosunkom ekonomicznym, mianowicie wschodnich obwodów królestwa.

KRONIKA

— **Najj. Pan** darował 103 więźniom resztę kary. Z liczby tej przypada na męski zakład karny we Lwowie 7, w Stanisławowie 8, w Wiśniczu 4, na żeński zakład karny we Lwowie 7.

(*S*) **Ze świata.** Nie tańczono w sobotę u hr. Młodeckiej z powodu żałoby, którą nosi jeszcze pani domu; miły ten wieczór przeszedł na ożywionej rozmowie przeplatanej śliczną grą na fortepianie, pełnej wdzięku amatorki hrabianki T. Wi. Na przyszły wieczór u hr. Młodeckiej ma przybyć, jak utrzymują, panna Ella Russel, która głosem przepysznym swym i urocza powierzchownością zdobyła sobie ogólne sympatye całego Lwowa. W sobotę spostrzegliśmy panią Maryę Borkowską z córką, ks. Thurn Taxis, panią Comello, hr. T. Stadnickich, panią Dobrzańską z panną C. Skrzyńską, Jerzów hr. Borkowskich, hr. R. Łubieńską, hr. Wiśniewską z córką, panią Jaworską i t. d.

— **Odczyty** Wojciecha hr. Dzieduszyckiego na cele dobroczynne „Pogląd na stosunki Rusi w Rzeczypospolitej Polskiej“ odbędą się dnia 15 i 18 stycznia. Biletów na te odczyty, jak to już donosiliśmy, dostać można w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Odczyty dla kobiet.** Drugi z rzędu tych odczytów odbędzie się dnia 13 b. m. P. radca Z. Sawczyński mówić będzie na temat z dziedziny pedagogiki. Odczyty, jak wiadomo, odbywają się w sali ratuszowej. Początek o godzinie 5 po południu.

— **Stypendya lecznicze stowarzyszenia urzędników.** Pierwsze ogólne stowarzyszenie urzędników austr. węg. monarchii udzieli i w tym roku ubogim członkom, potrzebującym kuracyi, stypendya w celu zwiedzenia zakładów leczniczych a mianowicie przypadną z kwoty 4.000 zł., w tym celu przeznaczonej, do podziału: 20 stypendyów po 80 zł., 12 po 100 i 8 po 150. Warunki ubiegania się o powyższe stypendya zawarte są w nr. 1 tygodnika *Beamten-Zeitung* z r. b. Dalszych informacyj udzieli zarząd centralny w Wiedniu IX Kolingasse 17.

— **Bal** na dochód funduszu emerytalnego stowarzyszenia młodzieży handlowej, odbędzie się dnia 6 lutego b. r. w salach kasyna miejskiego. Znana i tradycyjna świetność balów, przez stowarzyszenie to urządzanych daje zupełną gwarancyę, że także i tegoroczny wypadnie pod każdym względem świetnie, zwłaszcza, iż komitet dokłada wszelkich starań i zabiegów, ażeby nadzieję tę urzeczywistnić.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, w poniedziałek, 11 b. m., *Żołnierz królowej Madagaskaru*, komedya w 3 aktach Stanisława Dobrzańskiego. — We wtorek, 12 b. m., *Faust*, opera w 5 aktach Gounoda. Trzeci i przedostatni gościnny występ panny Elly Russell i pierwszy występ p. H. Duzensi, tenorzysty. — We środę, 13 b. m., *Wielki człowiek do małych interesów*, komedya w 5 aktach J. Al. hr. Fredry (ojca). — We czwartek, 14 b. m., *Marta*, opera w 4 aktach Flotowa. Czwarty i ostatni gościnny występ panny Elly Russell i drugi występ p. H. Duzensi. — W piątek, 15 b. m., po raz pierwszy *Nasi zięciowie*, komedya w 5 aktach K. Zalewskiego.

W drugiej połowie lutego wystąpi na naszej scenie tylko trzy razy panna Jenny Broch, znakomita koloraturowa śpiewaczka opery nadwornej w Wiedniu, w *Lunatyczce*, *Cyruliku sewilskim* i *Łucyi*.

(*m*) **Po 20 latach.** Między r. 1866 a 1868. niepokojoną była wschodnia Galicya przez bandę rozbójników, na czele której stał Neczyperowicz. Proces tego herszta, odbył się w r. 1868, a tutejszy sąd kryminalny, skazał go na 20-letnie ciężkie więzienie, które odsiaduje w Karthaus, a z którego wyjdzie 7 czerwca 1889 r., w 60 roku swego życia. Miał on licznych wspólników. między którymi odznaczał się niejaki Ehrenwald, osądzony w kilka lat później, na długoletnie więzienie; inni wspólnicy jak: Hersz Edelmann i Salamon Goldstein, zbiegli do Rossyi. Co do H. Edelmanna, należał on w r. 1866, do rabunku popełnionego u p. Franciszki Ujejskiej, w Denysowie, pod Tarnopolem; po schwytaniu Neczyperowicza, schronił się on do Rossyi, a tutejsze sądy ścigały go listami gończemi. W Rossyi trudnił się rabunkami i kradzieżą, a zachodzi podejrzenie, że był nawet naczelnikiem bandy rozbójników. Popełniwszy w ostatnich czasach dwa wielkie rabunki na Podolu rossyjskiem, schronił się z dwoma kowarzyszami do Galicyi, gdzie w jesieni 1884, schwytała go żandarmerya. Jednego z jego wspólników wydały sądy tutejsze władzom rossyjskim, Edelmann zaś i S. Goldstein, pozostają w więzieniu tutejszego sądu kryminalnego, który przeprowadza śledztwo, co do zbrodni rabunku popełnionego na szkodę p. Ujejskiej. Przy rewizyi odbytej w domu Edelmanna w Skale, znaleziono ogółem 30.000 zł. w gotówce, papierach wartościowych i rozmaitych kosztownościach.

— **Przykład ciemnoty ludu.** Małżonkom Wychowańskim, rolnikom w Wykotach, w samborskim powiecie, zachorowało w pierwszej połowie grudnia z. r. małe dziecię na oczy. Stroskana matka, nie znajdując sposobu na ulżenie cierpienia swemu dziecięciu, udała się do swych przyjaciółek i sąsiadek o radę lekarską. Kobiety te poinformowały swoją zmartwioną przyjaciółkę, że najskuteczniejszym środkiem do wyleczenia dziecka ze słabości oczu, jest woda zebrana „z trzech wiejskich studni“ zmięszana z wodą, zaczerpniętą „z za dziewiątej miedzy“, a następnie poświęcana w miejscowej cerkwi. Stosując się do tej rady, zamówiła matka chorego dziecka mszę św. u swego plebana i podczas takowej, dała poświęcić wodę w powyższy sposób przyrządzoną. Przesądny wójt, Iwan Jaremko, zawezwał Wychowańską przed „swój sąd“ i za „czarowanie“ skazał wrzekomą „guślarkę“ na karę pieniężną, którą bezwzględnie wyegzekwował, zabierając jej ostatni i jedyny kożuch. Pokrzywdzona w ten sposób Wychowańska wniosła skargę do starostwa w Samborze. Władza ta, po zbadaniu rzeczy, zniosła zupełnie wydany bezprawnie wyrok i nakazała wójtowi, aby kożuch, pod własną odpowiedzialnością, zwrócił bezzwłocznie właścicielce, przyczem wytknęła temuż „nieprawidłowe postępowanie w powyższym wypadku, które świadczyło dobitnie o jego zacofaniu i niskim stopniu oświaty, gdyż już sama wiara w czary (słowa orzeczenia) zdradza nietylko brak oświaty, ale nawet brak zwykłych zasad religijnych“.

— **Na polowaniu** w Krysowicach, pow. mościskiego, u hr. Stanisława Stadnickiego, ubito w dniu 9 b. m., w 10 strzelb 15 rogaczy, 30 zajęcy i 10 lisów.

— **Kronika łowiecka.** Na trzydniowem polowaniu, w ostatnich dniach grudnia odbytem w majętności Wojnowicko-dakowskiej, p. Bolesława Potockiego, w Poznańskiem, ubito 22 rogozy, 736 zajęcy, 40 bażantów i 2 lisy. — W Zatorze, majątku hr. Augusta Potockiego, na dwudniowem polowaniu ubito 650 zajęcy. — W rewirach Iłowskich, należących do dóbr fundacyi hr. Skarbka, dzierżawiące polowanie lwowskie towarzystwo im. św. Huberta ubiło wczoraj oprócz drobnej zwierzyny sporego dzika, wycinka, czwartego w sezonie w tym rewirze. Z dniem też wczorajszym zamknięte zostało, celem zaoszczędzenia zwierzyny, polowanie w kniei Iłowskiej na zające i rogacze, aż do jesieni roku 1887. — Wreszcie w rewirze Kuchajowskim. pod Lwowem, członkowie wspomnionego lwowskiego towarzystwa myśliwskiego ubili w ubiegłym tygodniu cztery dziki: lochę i troje dwuletnich warchlaków. Jeden z myśliwych, p. K. O., miał to niezwykłe w kronice łowów szczęście, iż na dublettę ubił trzy dziki. Kula drugiego strzału mianowicie przeszyła jedną sztukę na wylot i ugodziwszy w dalszym pędzie drugą sztukę za ucho, powaliła ją na miejscu.

— **Kradzież w kościele.** W nocy na 4 b. m. włamali się niewiadomi zbrodniarze do kościoła w Wojniłowie i zabrali srebrną, wewnątrz pozłacaną puszkę wraz z komunikantami, wartości 50 zł., kruszcowy krzyż, wartości 10 zł i parę posrebrzanych lichtarzy wartości 5 zł. Przy wyłamywaniu kutych drzwi od zakrystyi musiał się sprawca tej zbrodni w rękę skaleczyć, gdyż na drzwiach tych i na progu pozostały ślady krwi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie Jan Klucewicz, zasłużony pedagog, biegły matematyk i b. rektor gimnazyum kaliskiego w 70 roku życia; w Brougham-Hall w hrabstwie Westmoreland, lord Brougham and Vaux, brat słynnego lorda kanclerza tegoż nazwiska, w 91 roku życia.

— **Królewicz angielski**, książę Edynburski, jest skrzypkiem i niejednokrotnie występował publicznie jako solista w produkcyach orkiestry amatorskiej. Po ostatnim występie jednak spotkał się z tak bezwzględną krytyką, że jak zapewnia czasopismo *Truth*, postanowił odtąd nie brać udziału w produkcyach publicznych.

— **Mierzwiński** przed kilku dniami w podróży z Berlina do Królewca miał fatalny wypadek, który na szczęście przeszedł bez złych skutków. W drodze mianowicie pod stacyą Krzyz, zapalił się wagon sypialny, w którym nasz artysta jechał ze swoim „impressario“. Ogień wcześnie spostrzeżono i obaj śpiący zaledwie mieli czas ubrać się i przenieść do innego wagonu.

— **Matuzalemowe lata.** W Auberives, we Francyi, zmarła niedawno wdowa Girard, licząca lat 125.

— **Kolej syberyjska.** Z Tiumenia donosi depesza telegraficzna dnia 8 b. m.: Dziś otwarto ruch passażerski na drodze żelaznej z Ekateryburga do Tiumenia łączącej przystań na rzece Turze z główną linią.

— **Manuskrypt Cicera.** Wszystkim władzom włoskim polecono wypłacić 10.000 lirów temu, kto poda bliższą wiadomość o miejscu ukrywania słynnego manuskryptu Cicera *De officiis*, który skradziony został z księgozbioru „Biblioteca Civica“ w Perugii. Obiegają wieści, że cenny ten zabytek rękopiśmienny sprzedany został przez jakiegoś nieznajomego w Rzymie pewnemu angielskiemu lub niemieckiemu antykwarzowi za 600 lirów.

— **Uniwersytety austryackie.** Według zestawień urzędowych, które ogłasza, *Fremdenblatt*, uniwersytet wiedeński liczy w tym roku uczniów 5157, praski czeski 1952, praski niemiecki 1517, gradecki 1175, krakowski 1025, lwowski 1005, insprucki 797, czerniowiecki 263. Z akademij technicznych liczą: wiedeńska słuchaczów 844, praska czeska 391, praska niemiecka 253, gradecka 184, lwowska 178, berneńska 142. Wszystkie uniwersytety austryackie liczą razem 12.891 słuchaczów; wszystkie szkoły politechniczne 1972 słuchaczów. Frekwencya w tych ostatnich jeszcze ciągle się zmniejsza. W wiedeńskiej akademii rolniczej jest na ten rok zapisanych 306 słuchaczów.

— **Wystawa nieustająca** dzieł sztuki przy placu św. Ducha l. 10, otworzoną jest codziennie od 11 rano do 4 po południu, z wyjątkiem poniedziałków.

Wybory do Rady miejskiej.

(*L*) Wczoraj zebrał się komitet przedwyborczy z 150, wybrany d. 6 b. m., a to w celu wyboru ściślejszego komitetu. Przewodniczący dr. Radziszewski odczytał list dr. M. Madejskiego, który, z powodu wyjazdu do Wiednia na posiedzenie Trybunału państwowego, w akcyi wyborczej udziału brać nie może. Przeprowadzono dyskusyę czysto formalną, zainaugurowaną przez dr. Popiela, który domagał się wyboru komisyi z 7 członków, której zadaniem byłoby ułożenie listy kandydatów szczuplejszego komitetu. Wniosek ten poparli dr. Byk i p. Bardasz, który wypowiedział zdanie, iż członkowie komitetu nie powinni sami ubiegać się o mandaty radzieckie. Przeciw wnioskowi dr. Popiela przemawiali pp. Syroczyński, Bogdalski, Niemczynowski, dr. Goldman, Ciuchciński, dr. Żuliński i Sembratowicz; wniosek dr. Popiela upadł i komitet obszerniejszy przystąpił natychmiast do wyboru komitetu ściślejszego z 30 członków złożonego. Głosowało imiennie ogółem 114; większością głosów zostali wybrani pp.: Alexandrowicz Adolf, szewc; Białoskórski, radca; Ciuchciński, blacharz; Czerny Antoni, radca; Getritz, introligator; dr. Goldman, poseł na Sejm; Gołąb Andrzej, wł. realn.; Gostkowski Franciszek, inżynier; Klimowicz Jan, ogrodnik; Krasucki Mikołaj, wł. realności; dr. Krówczyński, lekarz; Kuźniewicz, budowniczy; dr. Madeyski, adwokat; dr. Małecki Antoni; Michalski Michał, wł. realności; Niemczynowski, właściciel realności; Piepes, aptekarz; Prugar, wł. realności; dr. Radziszewski, prof. uniwersytetu; Ramult Ludwik, architekt; dr. Roszkowski, prof. uniw.; dr. Samolewicz, dyr. gimn.; dr. Schaff, adwokat; Schayer Karol, kupiec; Soleski Józef, prof. gimn.; Świsterski, wł. realn.; Syroczyński, inżynier; dr. Till, adwokat; Walichiewicz, wł. realn.; Zachariewicz, prof politechniki.

KRONIKA SĄDOWA

(*Losowanie sędziów przysięgłych*).

(L) Na pierwszą zwyczajną kadencyę sądów przysięgłych która w tutejszym sądzie kryminalnym rozpoczyna się dnia 1 lutego r. b. zostali wylosowani jako główni przysięgli pp: Dr Bylicki Władysław, lekarz; Wojciechowski Stanisław, kupiec; Letz Samuel Jonas, właśc. realn.; Dubernass Franciszek Józef, właściciel realn.; Zach Owadie, kupiec; Lang Bronisław, właśc. dóbr Wieczorki *ad* Wolica; Nazalewicz Jan, właśc. realn.; Klein Robert, browarnik; Klimowicz Antoni, właśc realn; Bykowski Juliusz, profesor szkoły politechnicznej; Ramuld Ludwik, budowniczy; Drechsler Jgnacy, kupiec; Misiakiewicz Franciszek, wł. realn; Reiss Juliusz, kupiec; Puchalski Ludwik, właśc. realn; Dr. Janowicz Aleksander, profesor uniwersytetu; dr Kawczyński Maksymilian, docent na wszechnicy; Ehrlich Franciszek, kupiec; dr Gryziecki Szczęsny, profesor uniwersytetu; Fedyk Ludwik, właśc. realności; Czerkawski Władysław, dzierżawca dóbr Gaje; Breuer Jan, właścic. dóbr Suchowola; Bielecki Piotr, wł realn.; dr. Kolischer Henryk, właśc fabryki papieru w Czerlanach; Stroh Eliasz, właśc. realn.; Kreyser Oskar, komisant; Zwilling Jakób, budowniczy; Hulimka Teodor, wł. dóbr Chłopiatyn; dr. Papeé Frydryk, *amanuensis* biblioteki uniwersyteckiej; dr. Bliziński Kazimierz, adwokat; dr. Stromenger Karol, adwokat; Zbrożek Władysław, właśc. dóbr Wierbiąża; Krauze Zygmunt, wł. dóbr Domażyra; Nahlik Juliusz Karol właśc. realn; Klärmann Salomon, komisant; Kliszewski Stanisław, wł. realności.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp: Filowicz Mikołaj, właśc realn.; Kasparek Jan Rudolf, emeryt starosta; Bratkowski Adam (syn), blacharz; Orzechowski Antoni, rewident Wydziału krajowego; Zipper Israel, właśc. realn; Starzyk Paweł, księgarz; Guttmann Chaim, oberzysta i właśc realności; dr. Bielski Józef, lekarz; Machnicki Jan, właściciel realności

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XIX posiedzenie zagaił dzisiaj p. Marszałek krajowy, dr. M. Zyblikiewicz, o godzinie 11 minut 40 przed południem.

P. Marszałek oznajmił, że od posła Starowiejskiego otrzymał zawiadomienie, że z powodu choroby w pracach sejmowych udziału brać nie może.

Urlopy otrzymali pp. hr. Ludwik Wodzicki, 2 dniowy; Tyt. Sięgalewicz, 3 dniowy, a hr. Mieroszowski do końca sesyi.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Poseł Ad. Jędrzejowicz odczytał interpelacyę do J. E. p. Namiestnika wystosowaną przez pos. ks. Sawę i tow. w sprawie niedokładności przy zakładaniu ksiąg gruntowych.

J. E. p. Namiestnik odpowiedział na interpelacyę pos. Linińskiego i tow. wniesioną d. 9 grudnia r. z., w sprawie świadectw wystawianych przez prywatnych lekarzy w sprawach karnych o pobicia; dalej na interpelacyę pos. ks. Sieczyńskiego, wystosowaną d. 12 grudnia r. z., co do rozwiązania czytelni ludowej w Berezownicy małej, przez starostwo w Zbarażu. Zarządzenie starostwa zniosło Namiestnictwo. W końcu odpowiedział J. E. p. Namiestnik na interpelacyę pos. Stanisława Jędrzejowicza i tow., wniesioną d. 12 grudnia r. z., w sprawie opodatkowania retmanów w Ulanowie. Wszystkie powyższe odpowiedzi podamy jutro w dosłownem brzmieniu.

Na wniosek posła Jana Tarnowskiego, w zastępstwie przewodniczącego komisyi kultury krajowej, reasumował Sejm swoją uchwałę co do przekazania odezwy komitetu Wiecu rolników komisyi kultury krajowej i uchwalił: 3cią rezolucyą Wiecu przekazać komisyi bankowej, 4, 5 i 7mą rezolucyę Wiecu, przekazać komisyi podatkowej, 6tą rezolucyę komisyi gorzelnianej, a 8mą rezolucyę zostawić w komisyi kultury krajowej. 1 i 2a rezolucya Wiecu została już załatwiona uchwałą sejmową z powodu wniosku JE. hr. Russockiego.

Z porządku dziennego pos. Lasocki umotywował swój wniosek co do ograniczenia sprzedaży zagranicznego piwa i słodzonych wódek po handlach korzennych i mięszanych. Ważniejsze motywa opiewają: W zachodnich powiatach Galicyi zwiększa się z rokiem każdym liczba koncesyonowanych szynków, zwanych oficyalnie handlami o towarach mięszanych, w których pod osłoną prawa, wypływającego z udzielonej koncesyi, sprzedawanemi bywają alkoholiczne trunki, zaprawiane zdrowiu szkodliwemi olejkami, oraz piwo, chociaż w kraju wyrabiane, w etykietę „zagraniczne" opatrzone, a nadto alkohol wodą rozcieńczony. Interpretując dowolnie zawiłą treść rozporządzeń, tyczących się handlów o towarach mięszanych oraz handlów winnych, udzielane bywają konsensa bez względu na moralną wartość i przeszłość petenta, bez względu na protesta i rekryminacye gminy, obszaru dworskiego wreszcie właściciela propinacyi. Owe koncesyonowane handle są często domami rozpusty, niekiedy składami kradzionych towarów i lichwiarskiemi kantorami. Owe handle czynią ujmę prawu właścicieli propinacyj, których dochód w miejscowościach dotkniętych takiemi koncesyami dziś już, zamiast za lat 26, do dochodu z jednej karczmy zredukowany zostaje, wreszcie ustawa, która miała powstrzymać opilstwo i skutki pijaństwa, traci doniosłość wszelką wobec wykonywanego na większą niż kiedykolwiek skalę prawa udzielania koncesyj. Dla tych powodów wnosi pos. Lasocki następujące rezolucye: 1) Wzywa się Rząd, aby po dokonaniu rewizyj udzielonych koncesyj zarządził umorzenie tych koncesyj, które wydane zostały bez należytego uwzględnienia przepisów objętych okólnikiem prezydyum Namiestnictwa z 4 czerwca 1882, l. 29,561, oraz § 18 ustawy przemysłowej z r. 1881. 3) Wzywa się, aby politycznym i skarbowym władzom zalecił: a) jak najskrupulatniejszą oględność w wydawaniu koncesyi, b) ściślejsze przestrzeganie przepisów pod 1) przytoczonych, c) delegowanie na koszt i ryzyko petenta komisyi, której zadaniem zbadać na miejscu, czy i o ile jest niezbędną potrzeba udzielenia koncesyi, d) udzielenie właścicielowi propinacyi przyzwolenia, aby w asystencyi reprezentanta gminy odbywał w handlu koncesyonowanym rewizyę ilekroć zajdzie tego potrzeba. 3) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po gruntownem zbadaniu istniejących stosunków, na najbliższej sesyi przedłożył Sejmowi sprawozdanie wraz z wnioskami dążącemi do uchylenia niedogodności i uciążliwości wykazanych w motywach powyższego wniosku.

Z kolei poseł Pławicki umotywował znany już wniosek co do zalesienia nieużytków powiatu nowotarskiego i co do projektu ustawy o zalesianiu nieużytków w całym kraju.

Wreszcie poseł Wł. hr. Koziebrodzki umotywował swój projekt ustawy co do asekuracyi budynków szkolnych. Powołany projekt opiewa:

§ 1 Budynki wyłącznie przeznaczone na cele publicznej szkoły ludowej, mają być w zakładzie asekuracyjnym od ognia bez przerwy ubezpieczone. § 2 Koszta ubezpieczenia należą do wydatków wymienionych w art. XXIV. ustawy z 2 lutego 1885, mocą której zostają zmienione niektóre postanowienia ustawy z 2 maja 1873 r. (dz. u. kraj. l. 250) i mają być pokrywane w sposób tamże wskazany. Czynności ubezpieczenia dokonać ma miejscowa rada szkolna, której szkoła podlega. § 3 Wynagrodzenie uzyskane za szkodę pożarem wyrządzoną, nie może być użyte na inne cele, jak na odbudowanie lub naprawę budynku przez ogień zniszczonego lub uszkodzonego. § 4 Wykonanie tej ustawy polecam mojemu Ministrowi oświecenia.

Pod względem formalnym przekazał Sejm wniosek pos. Lasockiego komisyi administracyjnej; wniosek Pławickiego komisyi kultury krajowej, wniosek Koziebrodzkiego komisyi szkolnej.

JE. p. Smolka przedłożył sprawozdanie Wydz. kraj. o petycyi Zwierzchności gminy Kopyczyńce co do pozwolenia poboru 100 prc. dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina. Zgodnie z wnioskiem Wydz. kraj. uchwalił Sejm zezwolić na pobór tego dodatku w powyższej wysokości. Toż samo zezwolono gminie Mikulińce pobierać 75 prc. dodatek do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa.

Godzina 1 z południa posiedzenie trwa dalej.

Czas pisze: Tegoroczny objazd granicznej przestrzeni Wisły przez delegatów Rządu austryackiego i rossyjskiego, wydał pomyślne rezultaty. Stwierdzono bowiem postęp w systematyczności i rozwoju robót regulacyjnych, a tem samem i zbliżanie się do wytkniętego celu. Porozumiano się także ostatecznie co do wykonania od lat w zawieszeniu pozostawionej budowy przekopu ujścia Raby pod Niedarami. Tylko sprawa kultury wikliny nie jest jeszcze tak uregulowaną ze strony Rossyi, jak tego wymaga konserwacya już uregulowanej przestrzeni brzegów, oraz wzgląd na materyał potrzebny do dalszych robót regulacyjnych. Komisarze rossyjscy z polecenia swego rządu chcieli przystąpić do obliczenia kosztów, jakich wymagać będzie jeszcze regulacya Wisły. Komisarze austryaccy nie mieli ani maudatu, ani dat potrzebnych do rozwiązania tej kwestyi. Dotychczasowe koszta regulacyi w okresie od roku 1873—1885 wynoszą ze strony rossyjskiej 1,128.431 rubli, a ze strony austryackiej 2 miliony złr., co w rublach czyni 1,600.000.

Przedwczoraj o godzinie 6 wieczorem odbył się obiad w apartamentach Najj. Pana, na którym znajdowali się pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe, baron Ziemiałkowski, dr. Dunajewski, baron Pino, hr. Welsersheimb, dr. Gautsch, Kallay i Orczy, dalej prezydenci: hr. Hohenwart, Stromenger, dr. Unger, Toth, namiestnik baron Possinger, generał-adjutant baron Mondl i kilku innych cywilnych i wojskowych dygnitarzy.

Równocześnie u Najd. Cesarzewiczowstwa odbył się obiad oficerski na 28 nakryć. Pomiędzy zaproszonymi znajdował się także generał-porucznik Rodakowski.

Ministrowie węgierscy, którzy brali udział w konferencyach nad sprawą austro-węgierskiej ugody, powrócili w piątek do Pesztu.

Przedwczoraj przybył do Wiednia namiestnik Morawy, hr. Schönborn

Poseł serbski przy dworze londyńskim, p. Mijatowicz, który, jak wiadomo, został mianowany delegatem do rokowań pokojowych z Bułgaryą, przejechał przedwczoraj przez Wiedeń do Belgradu.

Wiener Ztg. ogłasza nominacyę generalnego adwokata Cramera na generalnego prokuratora, a tytularnego radcę dworu i starszego prokuratora w Tryeście, dr. Ferdynanda Schrotta, na generalnego adwokata przy najwyższym i kasacyjnym Trybunale.

Pan Cramer, który liczy obecnie lat 54, urodził w Kozowie, w Czechach, rozpoczął karyerę urzędową w Siedmiogrodzie, zkąd roku 1861 został przeniesionym w charakterze radcy sądowego do Brücks, a r. 1872 jako radca wyższego sądu krajowego do Pragi. Dnia 26 grudnia 1873 otrzymał nominacyę na generalnego adwokata przy najwyższym i kasacyjnym Trybunale, i na tej posadzie pozostawał aż do ostatnich czasów, położywszy znakomite zasługi około wprowadzenia nowej procedury karnej. W uznaniu tych zasług otrzymał w roku 1879 krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Dr Ferdynand Schrott, urodzony w Capodistria, w r. 1844, wstąpił w r. 1865 do służby publicznej, r. 1868 został zastępcą prokuratora w Tryeście, w pięć lat później prokuratorem, a r. 1878 nadprokuratorem. W r. 1877 był przez kilka miesięcy zatrudnionym przy generalnym prokuratorze. Najw. rozporządzeniem z d. 24 sierpnia 1884 otrzymał tytuł i charakter radcy dworu. Dr. Schrott reprezentował Rząd austryacki na kongresie więziennym, który odbywał się zeszłej jesieni w Rzymie.

Wiener Ztg. pisze: Ogólna liczba wydalonych z Prus a przybyłych do Galicyi rodzin polskich z pod panowania rossyjskiego, wynosiła z końcem grudnia r. z. 370 z 1188 osobami, z których większa część została pomieszczoną przez komitety pomocnicze, fungujące w Krakowie i we Lwowie. Liczba wydalonych z Prus a przybyłych do Galicyi rodzin polskich, posiadających obywatelstwo austryackie, wynosiła 115, z których prawie wszystkie znalazły pomieszczenie i zatrudnienie w swoim kraju rodzinnym.

Presse dowiaduje się, iż redakcyę taryfy cłowej, która ma być przedłożoną parlamentom obu połów Monarchii, objęło austryackie Ministerstwo handlu. Ostateczna redakcya tego elaboratu nastąpi na wspólnej konferencyi ministeryalnej.

Izba deputowanych Sejmu węgierskiego zebrała się przedwczoraj na pierwsze poświąteczne posiedzenie.

Z Berlina zaprzeczają urzędownie obiegającej na giełdzie pogłosce o silniejszej niedyspozycyi cesarza Wilhelma.

Do *Pol. Cor.* telegrafują z Petersburga, iż rząd rossyjski zaproponował gabinetom Mocarstw akcyę mającą na celu jednoczesne, bądź zupełne, bądź przynajmniej częściowe rozbrojenie wojsk Serbii i Bułgaryi. Równocześnie donosi *Budapester Corr.*, iż Mocarstwa zgodziły się już na to, aby w Atenach, Belgradzie i Sofii, wręczyć jednocześnie zbiorową notę, wzywającą do rychłej demobilizacyi. Zarządzenie takie ma na celu przeszkodzenie ponownym komplikacyom na półwyspie Bałkańskim i ułatwienie rozwiązania wschodnio-rumelijskiej kwestyi.

W. Porta zaproponowała jako miejsce rokowań pokojowych najpierw Sofię a następnie Konstantynopol. Rząd serbski oświadczył jednakże, iż zgodzi się tylko na miejsce neutralne, a jako takiego nie może uważać stolicy tureckiej, albowiem 40 batalionów rumelijskich walczyło przeciw Serbii. Rząd króla Milana dodał przytem, iż chętnie zgodziłby się na przeprowadzenie rokowań pokojowych w Wiedniu.

Do *Polit. Corresp.* piszą z kół serbskich: „Kwestya gabinetowa w Serbii usuwa się na drugi plan, przed ważniejszą, a mianowicie: w jaki sposób w przyszłości ma być zabezpieczone istnienie plemienia serbskiego w Bałkanach. Nie to stanowi troskę główną, przez kogo Serbia ma być rządzoną, ale jak ma być rządzoną. Wszyscy Serbowie bez wyjątku widzą niebezpieczeństwo, wywołane przez wypadki w Bułgaryi i Rumelii dla żywiołu serbskiego. Uczucia te znajdują wyraz nawet za obrębem granic królestwa serbskiego. Wyrazem tych obaw jest także pismo, przesłane do *Videlo* z Fruszka Gora, w którem autor tak się odzywa: „Naród serbski z tej strony Dunaju i Sawy wie dobrze, że znajduje się obecnie wobec zagadnienia: kto ma wywierać supremacyę w Bałkanach: Serbowie czy Bułgarowie? Wie o tem, że idzie o przyszłość ludu serbskiego. Pomimo wielkości zadania, żaden z tutejszych Serbów nie stracił otuchy i odwagi, gdyż wszyscy wiedzą, że naród serbski w Królestwie rozporządza większemi zasobami żywotnemi i obfitsze ma źródła do samodzielnej egzystencyi, niż naród bułgarski." W dalszym ciągu mówi artykuł o świetnej przeszłości i kończy uwagą, że Wielka Bułgarya byłaby nieustającem niebezpieczeństwem dla plemienia serbskiego.

Król Milan ma udać się dzisiaj na dłuższy pobyt do Niszu.

Z Belgradu telegrafują do *Polit. Cor.* iż wszystkie pogłoski o przesileniu gabinetowem są pozbawione realnej podstawy. — Pozycya Garaszanina jest silną. Minister handlu Rajowic ustąpił li z powodów natury osobistej.

Według depeszy z Konstantynopola Grecya złagodziła nieco ostatniemi czasy swoje pretensye. Konsul grecki na wyspie Krecie, podejrzywany o podżeganie Kreteńczyków przeciw Porcie, został odwołany. W armii greckiej, z powodu świąt Bożego Narodzenia, wielu żołnierzy otrzymało urlopy, co jest uważanem za częściową demobilizacyę. Pogłoski, jakoby Francya, Anglia i Niemcy doradzały Porcie udzielić Grecyi drobne wynagrodzenie terytoryalne, są nieprawdziwe. Przeciwnie, mocarstwa oświadczyły Grecyi, że nie mają zamiaru popierać jej żądań.

W innej depeszy ze stolicy tureckiej czytamy: Rada wojenna przesłała rozkaz Achmedowi Ejubowi baszy, aby w razie dostrzeżenia nieprzyjaznego dla Turcyi ruchu wojsk greckich, zaatakował je niezwłocznie, nie oczekując na upoważnienie ze strony W. Porty. Intendent generalny skoncentrowanych na granicy greckiej wojsk tureckich, Hassan basza, zawarł świeżo kontrakty w Janinie i Prewezie o zaopatrzenie w żywność 90.000 wojska.

Berliner Polit. Nachr. piszą, że wystosowane za pośrednictwem *Köln. Ztg.* pismo z Berlina do gabinetu ateńskiego, poczytywać można za półurzędowe ostrzeżenie Grecyi, ażeby wczas zrobiła odwrót i nie podsycała urojeń Hellenizmu. Grecya nie powinna rościć żadnych pretensyj do kompensat za ewentualną unię bułgarską i nie może liczyć na najmniejsze poparcie Mocarstw Europy. Oświadczają to *Berl. Pol. Nachr.* w imieniu nie tylko Niemiec, ale i Anglii.

Opinia stronnictw francuskich o nowym gabinecie jest bardzo sprzeczna. Zupełnie zadowolony jest tylko organ p. Clemenceau *Justice*. Nieprzejednani występują z surową krytyką i opozycyjnie. Oportuniści odzywają się dwuznacznie, umiarkowani zajęli postawę wyczekującą. Prawica nie bez pewnej dozy ironii zachowuje się biernie. Ogólna opinia publiczna jest dosyć obojętną. Zajęcie i pewne obawy obudza mianowanie generała Boulanger ministrem wojny, na które zdecydować się miał p. Freycinet pod naciskiem p. Clémenceau; obawiają się mianowicie, żeby z tem mianowaniem nie wdarła się polityka w szeregi armii.

Na sobotniem posiedzeniu rady ministeryalnej postanowiono rozpisać wybory z tych departamentów, których deputowanych nieuznano, na dzień 14 lutego. Ministerstwo wystąpić ma jutro z urzędowem oświadczeniem w Izbie. Prezydent Grévy podpisał liczne mianowania wyższych urzędników administracyjnych, tudzież w ministerstwie wojny i marynarki.

Na tem samem posiedzeniu minis-

trów, prosił minister skarbu Sadi-Carnot, kolegów swoich, ażeby ponownie odbyli przegląd preliminarzy swoich budżetów w celu zrobienia możliwych oszczędności. Dochody z roku 1885, wykazują niższy stan o 37 milionów od preliminowanego w budżecie.

Ogłoszenie urzędowe o wyborze prezydenta republiki w *Journal Officiel* nastąpi dopiero dnia 31 stycznia, w tym dniu bowiem kończy się pierwszy siedmioletni peryod rządów Grévyego. Natomiast w *Bulletin des Lois* ogłoszona została następująca nota: „Mianowanie p. Juliusza Grévy prezydentem republiki francuskiej. Wyciąg z protokołu zgromadzenia narodowego, odbytego dnia 28 grudnia 1885 r. Z protokołu tego wynika, że zgromadzenie narodowe na posiedzeniu swojem wybrało p. Juliusza Grévy, począwszy od 31 stycznia 1886 r. na lat siedm prezydentem francuskiej republiki. Dan w Wersalu itd. Prezes zgromadzenia Leroyer i podpisy sekretarzy.

W Londynie zapowiedziano urzędownie, że parlament angielski otwarty będzie jutro mową od tronu, osobiście przez królowę Anglii.

Aneksya górnej Birmy przez Anglię nie wygląda obecnie tak różowo, jak to się przedstawiało w samem urzędowem doniesieniu o fakcie dokonanym. Coraz nowe wiadomości o coraz liczniejszych kohortach rokoszan w całej Birmie, nadchodzą codzień do Londynu. Do *Times* donoszą z Mandalaju, że w jednym z okręgów zrewoltowanych znajduje się 10.000 zbrojnych, a w okręgu Palcik Alompra książe Byanceinu zgromadził 3000 powstańców, a ludność okrzyknęła go królem. Anglicy zarządzić mieli dostateczne środki, ażeby nie dopuścić przynajmniej w miastach do rokoszu i okrucieństw.

Z Waszyngtonu donoszą, że senat Stanów Zjednoczonych przyjął projekt ustawy przeciw poligamii. Projekt, przyjęty bez zmian, w stylizacyi bardzo surowej przeciw Mormonom, poddaje tę sektę pod kontrolę kuratorów, którzy mianowani będą przez prezydenta republiki amerykańskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 stycznia. (*Tel pryw.*) Wczoraj 10.000 robotników było zatrudnionych uprzątaniem śniegu z ulic rezydencyi. Z powodu zasp, tramwaje mogły kursować dopiero od godziny 10 przed południem. Dzisiaj pada znowu śnieg obficie. Dla usunięcia przeszkód zarekwirowano 15.000 robotników.

Wiedeń, 11 stycznia (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach dyplomatycznych nie wątpią, że niebawem zostanie zawarty pokoj pomiędzy Serbią i Bułgaryą; natomiast w kołach tych zwiększają się obawy wybuchu zawikłań pomiędzy Grecyą i Turcyą. Ogólnem jest jednak przekonanie, iż w takim razie zatarg zostałby zlokalizowany.

Praga, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) *Narodni Listy* zapewniają, iż nadzwyczaj zręczne a zarazem umiarkowane wystąpienie namiestnika Czech, barona Krausa wobec posła Knotza w sejmie praskim, wywołało wszędzie jak najlepsze wrażenie i wzmocniło stanowisko namiestnika.

Berlin, 11 stycznia. Dziennik *Post* pisze, iż w Grecyi zdaje się przygotowywać pewien zwrot w dotychczasowej wojowniczej akcyi. Powyższy organ dodaje przytem, iż nie ma bynajmniej obawy, aby z grecko-tureckiego starcia miały wyniknąć jakiekolwiek niebezpieczeństwa dla pokoju europejskiego. *Post* wyrażając przekonanie, iż serbsko-bułgarski zatarg zostanie ostatecznie załatwionym za interwencyą Mocarstw tak kończy: W przyszłości jednak będzie regułą, iż to państwo bałkańskie, któreby chciało samowolnie dokonywać zmian i zaburzać porządek na półwyspie Bałkańskim, zostanie pozostawionem własnemu losowi i będzie musiało dźwigać następstwa nierozważnego kroku.

Berlin, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia cesarza Wilhelma pozostawia nieco do życzenia. Monarcha cierpi ciągle na duszność.

Belgrad, 11 stycznia. (*Tel. pr.*) Król Milan przybędzie dzisiaj do Niszu, dokąd udą się także ciało dyplomatyczne dla złożenia mu życzeń noworocznych. Oczekiwane są tam deputacye z różnych miast większych, które przy składaniu życzeń mają podnieść potrzebę prowadzenia dalej wojny z Bułgaryą.

Belgrad, 11 stycznia. Bezzasadnem jest doniesienie, jakoby Serbia zamierzała zainicyować zawarcie traktatu handlowego z Bułgaryą.

Król Milan przyjmował wczoraj deputacye z obwodów szabackiego, valjevockiego i vranskiego, które wyraziły mu uczucia najgłębszej loalności.

Kiel, 11 stycznia. Warsztat magazynu arsenałowego uległ wczoraj skutkiem eksplozyi zupełnemu zniszczeniu. Czterech żołnierzy zostało zabitych na miejscu, trzech odniosło ciężkie uszkodzenia.

Petersburg, 11 stycznia. Akademia umiejętności obrała Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa członkiem honorowym.

Belgrad, 11 stycznia. Mijatowicz przybył tu i konferował dzisiaj z ministrem spraw zagranicznych i królem Milanem. Serbia proponuje Bukareszt jako miejsce rokowań pokojowych.

Odpowie dzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 9 stycznia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 33·50, Węg. akcyi. kredyt. 303·—, Akcye anglo-austr. 104 30, Akcye banku Union 77·60. Akcye kolei Karola Ludwika 220·—, Akcye kolei północnej 230· , Akcye kolei południowej 133·25 Akcye kolei Alföld 185 —, Akcye kolei Elżbiety 267·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·50, Wiedeńskie losy 124·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 74·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75, Losy regulacyi Cisy 124.30, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101·10, Akcye banku związkowego 105 50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24.$^1/_2$. Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —· Usposobienie mdłe

Wiedeń, 9 stycznia 1886 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 295 90, Anglo Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 219·25, Południowa —·—, Renta papierowa 83·80, Galic. listy zastawne 102 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.0450, Rubel papierowy —·—. Usposobienie

Wiedeń, 11 stycznia 1886 r., godz. 1 min. 35, Akcye kredytowe 296·25, Anglo Austr. 104·50, Unionbank 77 50, Kolej Karola Ludwika 219.25 Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25. Napoleondor 10.0.50, Rubel papierowy 1.25·— Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 9 stycznia, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 24·75 do 25·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7 85 do 7·86 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj, 152 25 do — żyto ·— m., spirytus 38.40 rzepakowy olej — m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr 47 75, fr olej rzepakowy — fr. spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies , spirytus — —, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny. o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza Zwardonia

---

NADESŁANE.

Doświadczyłem na samym sobie skuteczności kapsułek Guyot'a mam więc prawo rekomendować je innym. Używałem ich przeciw nabrzmieniom gruczołów, które nie pozwalały mi mówić i otrzymałem zupełny skutek do tego stopnia, że nigdy nie tracę z uwagi i pamięci tego cennego lekarstwa.

O . . . ksiądz w S.

Tylko wyrabiane w Paryżu, 19. rue Jacob i sprzedawane po dwa franki i pół za flakonik uważać należy jako prawdziwe pigułki Guyot'a.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 9 stycznia 1886.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		walutą		austr.	
1. Akcye za sztukę.		zł.	ct.	zł.	ct
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	219	—	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		225	—	228	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		220	—	225	—
2. List. zast. za 100 zł.	bez kupona bieżącego				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.		99	65	100	65
„ „ „ 4 prc. w. a.		90	55	91	55
„ „ „ 5 prc. okresowe		99	65	100	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.		87	45	88	45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	75	102	75
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .		98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi			—	51	—
$4^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne					
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m k		103	—	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.		90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa . .		—	—	20	—
„ Stanisławowa		25	50	27	50
6. Monety					
Dukat holenderski		5	85	5	95
Dukat cesarski		5	89	6	—
Napoleondor		9	98	10	08
Półimperyał		10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	54	1	64
„ „ papierowy . .		1	$23^1/_4$	1	$25^1/_4$
100 marek niemieckich . . .		61	60	62	60
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 8 stycznia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	83.85	84.—
luty-sierpień	83.80	84.95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.05	84.20
kwiecień październik	84.05	84.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	128.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.70	140.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 —	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.15	101.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	111.60	111.90
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.80	104.40
Węgier	103.80	104.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.—	104.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	228.—	228.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	873.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	471.—	472.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.50	244.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2300	2305
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	219.75	220.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.75	227.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	267.25	267.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.25	174.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.75	133.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100. -	105.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.—	103. –
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.40	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. .	103.25	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.80	106.40
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.50	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.50
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—.	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.90	22.20
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	44.—	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14 50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8 60	8.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.40	19.80
Salma po 40 zł. m. k.	57.25	57.75
St. Genois po 40 zł m. k. . . . : .	53.25	53.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25.75	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.25	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 75	127.20
Paryż za 100 fr.	50.25	50.30
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5..96—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.03.—	10.05.—
Rossyjski imperyał	10.34.—	10.36.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 9 stycznia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	85
„ „ „ w srebrze . .	84	05
Renta w złocie	111	60
5 prc. austr. renta marcowa . . .	101	25
Akcye banku wiedeńskiego . . .	874	—
„ „ kredytowego . . .	295	20
Londyn	126	90
Srebro		
Napoleondor	10	04
Dukąt cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	62	20

Licytacye.

L. 6729. (94 3—3)
Dnia 8 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w c. k. sąd. pow. w Busku licyt. sprzedaż real. w Busku na starem mieście w powiecie Kamionckim pod nr. 66 i 96 położonej, wedle wykazu hipot. 95 B 1 księgi gruntowej Buska. Jakóba i Itty Jahrów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego na zaspokojenie resztującego kapitału dłużnego w ilości 1904 złr. 32 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 6173 złr. $33\frac{1}{2}$ ct.
Wadyum 5 prc realność ta sprzedaną zostanie także i niżej ceny szacunkowej, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, można w tusąd. registaturze przejrzeć lub odpisać.
O czem się chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzy po 25 lipca 1885 rzeczowe prawa nabyli, lub którymby uchwały licytacyjne nie doręczono, do rąk kuratora c. k. notaryusza Jana Szumpetera w Busku uwiadamia.
Z c. k. sądu powiatowego.
Busk, dnia 10 października 1885.

L. 14463. (8717 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Izraelowi Libermanowi o 15000 złr. w. a., przedsięweźmie sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Jamielnica i folwarku Jamielnicki w powiecie sądowym skolskim położonych, w tabuli krajowej Dom. 503 i 204 zapisanych Izraela Liebermana własnych.
Cena wywołania wynosi 33600 zł. w. a.
Chęć kupna mający winni jako wadyum kwotę 3360 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych na lokacye majątków sierocińskich zdolnych złożyć.
Od dnia licytacyi należeć będą do nabywcy wszelkie dochody z nabytych dóbr, i tenże winien będzie wszelkie od tego dnia bieżące podatki i ciężary ponosić.
Nabywca poniesie też wszelkie z przeniesieniem własności połączone koszta, należytości skarbowe i stemple.
Niedopełnienie warunków licytacyi pociągnie za sobą utratę wadyum, i relicytacyę na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy. Inne warunki mogą być tutaj przej-

Licytacya ta odbędzie się d. 25 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, a gdyby na dniu tym nikt najmniej ceny wywoławczej niezaofiarował, będzie licytacya na dnia 26 marca 1886 o godzinie 10 przed południem, powtórnie przedsiębraną a w razie niezaofiarowania i na tym terminie najmniej ceny wywoławczej, będą rzeczone dobra, na dniu 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem, sprzedane jednakże niżej jak za 32500 zł. w. a.
Ewentualny termin do lżejszych warunków wyznaczony na d. 30 kwiet. 1886.
Kuratorem wierzycieli, którzy pod dniem 30 września 1885 do hipoteki weszli lub którym uchwała licytacyjna nie będzie doręczona, ustanowiono p. dr. Kohna, z substytucyą p. adwokata dr. Wołosiańskiego.
Sambor, dnia 22 grudnia 1885.

L. 1541. (117 3—3)
C. k. miej. del. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Pollaka w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się dnia 19 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1886 o 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Leiby Dauera we Hanuszowcach pod l. 25 położonej, która przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 1120 złr. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 112 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.
Stanisławów, 21 października 1885.

L. 12053. (8673 3—3)
C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 12 lutego, 15 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem, egzekucyjną sprzedaż $\frac{6}{12}$ części realności pod lwh. 498 w Chrzanowie położonej, małoletnich spadkobierców Jana Palki własnością będących, na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Mandeckiej 50 złr. pod warunkami edyktem z dnia 17 czerwca 1884 l. 2572 ogłoszonymi.
Chrzanów, dnia 27 listopada 1885.

L. 13782. (8733 3—3)
Sąd miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniu 23 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, w gmachu tutejszo sądowym w biurze 4, odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności l. w. h. 50 i $\frac{1}{4}$ części realności l. w. h. 51 gminy katastralnej Krasne objętych. Jakóba Szwagla własnych, na rzecz Wolfa adwokata pto. 18 złr. w. a. z pn., niżej ceny szacunkowej 790 złr., nie niżej jednak kwoty 300 złr
Wadyum wynosi 79 złr. w. a.
Reszta warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Rzeszów, 30 listopada 1885.

L. 57527. (8751 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, a mianowicie trzech rat półrocznych w kwotach 1350 złr, 1350 złr. i 1350 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 11 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Zygmunta Kazimierza dw. im. Dybowskiego wedle wykazu hip. l. 437 i 611 tutejszego sądu należących dóbr Kulawa i Lubella część I w powiecie Żółkiewskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 96475 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4900 złotych złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć, lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągów tabularnych to jest po dniu 22 października i 8 listopada 1885, rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany został.
Lwów, dnia 5 grudnia 1885.

L. 7926. (119 3—3)
W dniach 8 lutego, 8 marca i 5 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 59 w Dąbrówce położonej, według nh. l. 43 Wawrzyńca Mazurka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem wydobycia 13 rat po 6 złr i reszty kapitału 44 złr. 80 ct. w. a. z pn
Cena wywołania stanowi 350 zł. w. a.
Wadyum zaś 35 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Ulanów, dnia 7 grunnia 1885.

L. 13572. (20 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. delg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct., 45 zł. 50 ct. i 590 zł. 96 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 183 w Hłuboczku wielkim położonej, Stefana Cupera własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 18 lutego, 18 marca, i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnopol, d. 20 sierpnia 1885.

L. 23506. (133 3—3)
Dnia 19 stycznia 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 127 w Modryczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Kreidli Aberbach, przeciw Matwijowi i Annie małżonkom Barnom pto 168 zł. w. a z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 330 zł. w. a.
Wadyum 33 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Wolski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, d. 16 październ. 1885.

L. 23296. (135 3—3)
Dnia 19 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Matija Senubnyk w Bani kotowskiej l. k. 18/6 ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Hersza Chajesa, przeciw Matijowi Senubnyk pto 50 zł. w. a. zpn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 780 złr.
Wadyum 78 złr. w. a.
Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwały sądowe doręczone być nie mogły z jakiegokolwiekbądź powodu, ustanowiono kuratorem dr. adw. Wohllernera w Drohobyczu.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 15 października 1885.

L. 5873 (102 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 stycznia, 25 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 137 w Michnowcu Iwana Łesejki własnej, na rzecz Szmula Segel pto 50 zł. wa zpn
Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.
C. k. sąd powiatowy
Turka, dnia 1 grudnia 1885.

L. 9360. (88 3—3)
Na zaspokojenie pretensyi firmy Phöbus Schmelkes & Syn w kwocie 400 złr. zpn. przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach dnia 20 stycznia i 23 lutego 1886, zawsze o godz. 10 rano w biurze IV. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. k. 42 w Kołomyi Kasiela Senensieba własnej, a to tylko za lub powyżej ceny wywołania i szacunkowej 18.932 zł. 10 ct. aw.
Wadyum wynosi kwotę 1890 zł. aw.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem wierzyciela Dawida Kostinera w Rumunii zamieszkałego jakoteż innych niezuanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Goldfarb.
C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 26 listopada 1885.

L. 7334. (111 3—3)
C. k. sąd obwodowy Rzeszowski ogłasza niniejszem, iż w dniach 11 lutego, 11 marca i 15 kwietnia, 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi $\frac{1}{6}$ części sum 2050# czyli 11250 złr. m. k. 7300 w. a. 450# czyli 2025 zł. m. k. i 5196 zł. 5 ct. m. k. na realności pod l. k. 87 w Rzeszowie położonej w. h. l. 80 objętej zahipotekowanych które to części wedle pozycyi C. 8 i 15 na rzecz dłużnika Leiby Striżowera w stanie czynnym zaś na rzecz wierzyciela Samsona Kahanego wedle poz. C. 38 w stanie biernym tychże sum zaintabulowane zostały pod następującymi warunkami. 1 Jako cena wywołania ustanowioną zostaje nominalna wartość wierzytelności sprzedać się mających a mianowicie: jako cena wywołania $\frac{1}{6}$ części wierzytelności 2050# suma 1968 złr. 75 ct w. a. $\frac{1}{6}$ części wierzytelności 7300 zł. w. a. kwota 510 zł. 30 ct. w. a. $\frac{1}{6}$ części wierzytelności 450# kwota 354 złr. $37\frac{1}{2}$ cnt. w. a. nareszcie $\frac{1}{6}$ części wierzytelności 5196 zł. 5 ct. m. k. kwota 909 złr. 38 ct. w. a. i sprzedaż tych wierzytelności jednej po drugiej nastąpi ato przy pierwszych 2 terminach tylko za cenę wywołania lub za wyższą przy trzecim zaś terminie za jaką kolwiek kwotę. 2 Wadyum wynosi $\frac{1}{6}$ części wierzytelności powyższych a więc kwoty 197 złr w. a. 51 złr w. a) 36 złr. i 91 złr. w. a. które to kwoty chęć kupna mający w gotówce lub w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w zapisach długu państwa lub obligacyach indemnizacyjnych wedle kursu także w książeczkach kasy oszczędności przed licytacyą do rąk komisarza sądowego złożyć winien.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Rzeszów, dnia 3 grudnia 1885.

L. 4426. (36 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu sprzeda $\frac{1}{2}$ część realności l. wyk. 24 w Stadle Tomasza Chocborowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Józefa Chochorowskiego w kwocie 200 zł. wa. na terminie w dniu 3 lutego 1886 o 10 rano poniżej ceny szacunkowej w kwocie 642 zł. 85 ct.
Stary Sącz, 9 lipca 1885.

L. 11853. (19 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 292 zł. 16 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 159 w Ihrowicy położonej, spadkobierców śp. Pawła Biłousa własnej odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 18 lutego 1886 o godz. 10 rano, na którym realność ta za cenę wywołania 3000 zł. lub wyżej tejże, a także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnopol, dnia 31 lipca 1885.

L. 6415. (8668 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Władysława Lewickiego w kwocie 200 zł. wa. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż $\frac{2}{3}$ części połowy czyli $\frac{1}{6}$ części całej realności pod l. kons. 307/300 w Brzeżanach mieście położonych wedle Dom. V. pag. 178 n. 6 haer. Leiby i Genenci Rosenblüthów własn. w dwóch terminach a to dnia 8 lutego i 8 marca 1886 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w sali rozpraw nr. 16. Główne warunki licytacyjne są:
Cena wywołania wynosi 708 zł. 44 ct.
Wadyum wynosi 70 zł. 85 ct. aw.
Rzeczone części realności zostaną na powyższych dwu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny kupna nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 8 marca 1886 o godz. 4 po południu w biurze nr. 22. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.
O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1885, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego, do tabuli weszli lub którymby niniejsza lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Madejskiego z substytucyą adw. dr. Holzera i przez edykt niniejszy.
Brzeżany, dnia 12 grudnia 1885.

L. 23927. (136 3—3)
Dnia 25 stycznia 1886 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 40 prc. udziału w szybach nr. 5370 i 5371, tudzież 7 prc. udziału w szybach nr. 1741 i 1742 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących w sprawie Izaka Hersza Tauba, przeciw Joelowi Lieberwerth o 442 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi co do 40 prc. udziałów w szybach nr. 5370 i 5371 po 200 złr., zaś co do 70 prc. udziałów szybowych nr 1741 i 1742 po 420 złr. w. a.
Wadyum 5 prc. ceny wywołania.
Przy tym terminie te udziały szybowe nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, d. 21 paździer. 1885.

L. 10240. (142 3—3)
W dniach 21 stycznia i 24 lutego 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową publiczną licytacyjną sprzedaż realności pod l. k 12 w Dmytrzu wykazem hipotecznym 106 księgi gruntowej tejże gminy objętej, celem zniesienia współwłasności zachodzącej między Leizorem Mschlem i małoletniemi Aftanasem, Danylą, Teodorem i Małanką Kubczakami.
Cena szacunkowa i wywołania 960 zł., poręczne 96 zł w. a
Wykaz hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Szczerzec, 2 grudnia 1885.

L. 4502. (8695 3—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Złudesy Nechemie w sumie 109 złr w. a. zpn., przedsięweźmie w trzech terminach a to: w dniach 18 marca 1886, 15 kwietnia, 1886 i 13 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w budynku c. k. sądu powiatowego, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności miejskiej pod nr. k. 65 w Brzostku położonej, dłużników Jakóba i Estery Pancerów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na sumę 420 złr. w. a. na pierwszych dwóch terminach sprzeda się realność tylko za lub niżej ceny szacunkowej, kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono dr. Midowicza notaryusza w Brzostku.
Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
Brzostek, 10 listopada 1885.

Licytacye.

L. 4968. (57 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, iż w sądzie tym odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi przeciw Sobkowi Andruszko pto 70 zł. aw. zpn. przymusowa licytacya realności pod l. k. 11 w gminie katastr. Skwarzawa stara wyk hip 2 Sobka Andruszko i Katarzyny z Huszczaków Andruszko po połowie, a według wyk. hip. 288 Chaima Guttmana własnej, w terminach dnia 19 lutego, 19 marca i 30 kwietnia 1886, zawsze o godzi ie 10 przed południem, w całości lub częściowo, na pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej całej realności, względnie sprzedać się mających tej części, lub za tę cenę, na rzecim zaś niżej takowej.

Cenę wywołania dla całej realności stanowi jej wartość szacunkowa w ilości 695 zł., cenę wywołania dla parc. gr. 2549 i 2550 ciało hip. pod l. wyk. hip. 288 stanowiących wartość ich 85 zł. te ostatnie będą wprzód i osobno sprzedawane.

Każdy z licytantów ma złożyć wadyum wynoszące 10 prc. ceny szacunkowej, nabywca zaś ma złożyć cenę kupna do dni 30 po prawomocności aktu licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby odnośnie do wyk. hip, 2 po dzień 20 kwietnia 1885 a odnośnie do wyk. hip. 288 po dzień 10 czerwca 1885 prawo zastawu uzyskali lub którzyby o uchwałach sądowych w czasie właściwym zawiadomieni nie zostali lub w ogóle zawiadomieni o nich być nie mogli ustanowiono kuratora w osobie p. Antoniego c. k. notaryusza w Żółkwi.

Żółkiew, 26 września 1885.

L. 4407. (137 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 89 zł. 19 ct. a. w. zpn. odnędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Pawła Bąka pod l. k. 33 subr. 3 w Iwli ciała tabularnego niestanowiącej, 4 lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1886, zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 150 zł. wa

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 11 listopada 1885.

L. 4346. (138 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 89 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 40 subr. 6 w Trzcianie dłużników Jana Korby i Tymka Korby własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej 4 lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 zł., zakład 15 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 10 października 1885

L. 12833. (132 2 - 3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Alschera Friedmana w kwocie 175 zł. wa. zpn. wa. z przyn. odbędzie się w dniu 8 lutego 1886 r. o godz. 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności objętej wykazem hip. dla gminy Załubińcze l 51 masy spadkowej śp. Jana Hostynka własnej.

Cena wywołania wynosi 239 zł., wadyum 25 zł. Powyższa połowa tej realności sprzedaną będzie na powyższym terminie także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej kwoty 150 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze

Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1885.

L. 111. (130 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi We Lwowie przeciw spadk. Feśki Biłowus a to małoletnim Łuciowi, Maryi, Jackowi, i Jurkowi Biłowus pto 8 rat po 20 zł. aw zpn., niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 122/38 w Koniuchach położonej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod następującemi warunkami.

Cena wywołania wynosi 600 złr. wadyum 60 zł. i złożone być może w gotówce albo też w książeczkach kas oszczędności, w książeczkach pocztowych kas oszczędności lub też w papierach wartościowych w których według obowiązujących przepisów majątek sierocy lokowany być może.

Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisuje się trzy w budynku sądowym w biórze nr. 5 odbyć się mające termina na dzień 17 lutego, 18 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność rzeczona dopiero przy ostatnim terminie i nizej ceny wywołania 600 złr. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony, c k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, urząd gminny w Koniuchach i nie wiadomych wierzycieli na ręce kuratora dr. Gottlieba w Brzeżanach i przez edykta.

Brzeżany, dnia 2 grudnia 1885.

L. 10269. (141 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Pieczonki w kwocie 182 zł 84 ct. aw. zpn. dozwala się licytacyjnej sprzedaży całej realności lwh. 204, ¼ części realności lwh. 217 i $^6/_{48}$ części realności lwh. 349 w Dworach I. części położonych, dłużniczki Katarzyny 1o Jarnot, 2o Zaczek a względnie tejże małoletniego spadkob Józefa Zaczka własnych, do której to sprzedaży wyznacza się trzy termina a mianowicie na dzień 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym z tem, że na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, w trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie poniżej ceny dorównującej wysokości długów zahipotekowanych.

Cena szacunkowa i wywoławcza 480 złr. 80 ct.

Wadyum 49 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 12 grudnia 1885.

L. 5962. (70 2—3)

Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya pod nk. 124 w Gdowie położonej, wyk. hip. l. 124 objętej Karola Szymańskiego własnej oraz realności l. 84 w Gdowie położonej, wedle wyk. hip. l. 84 Macieja i Wiktoryi Dziubków własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., zaś wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 23 listopada 1885.

L. 5961. (73 2—3)

Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 32 położonej wyk. hip. 42 objętej masy spadkowej ś. p. Anny Tomery własnej w Wierzbanowy na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 900 zł. zaś wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 23 listopada 1885.

L. 6885. (69 2—3)

Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 14 w Gdowie położonej, wyk. hip. l. 14 objętej dłużniczki Anny Gumułkowej własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredyt. ziemskiego w kwocie 300 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 1057 złr. zaś wadyum 105 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

C. k sąd powiatowy

Dobczyce, 25 listopada 1885.

L. 6753. (71 2—3)

Dnia 24 lutego, 24 marca i 12 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lk. 19 w Zręczycach wedle lwh. 18 egzekuta Józefa Hanka własnej na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu w kwocie 200 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania wynosi 825 złr., zaś wadyum 82 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 8311. (140 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Ignacego i Katarzyny Szlachtowskich w kwocie 10 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 22 lutego, 22 marca i 3 maja 1886 każdym razem o godzinie 9 rano, sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 729 w Nowym Targu. Katarzyny Gądkiewicz własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 62 zł., wadyum 6 zł.

Nowy Targ, dnia 19 listopada 1885.

L. 9828 (25 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Bera Rosenmana w kwocie 1185 złr. w. a zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 lutego i 15 marca 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 276 w Rozdole wedle wykazu hipotecznego 716 Mojżesza Bera Brandweinbrennera własnej, przy których sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej 393 zł 30 ct. lub za takową nastąpi jako wadyum kwotę 140 zł. złożyć należy i że dla leżącej masy spadkowej Bendita Dams i tych wszystkich którzyby po dniu 16 lutego 1885 na połowie realności pod l. 267 w Rozdole Mojżesza Bera dw. im Brandweinbrennera własnej prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakichbądź powodów doręczone być nie mogły Jana Błonerowicza c. k. notaryusza w Mikołajowie kuratorem ustanowiono. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 30 listopada 1885.

L. 4208. (163 2—3)

W dniach 7 stycznia i 8 lutego 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l 12 w Łężkowicach.

Cena szacunkowa 2067 zł.

Zakład 206 zł. 70 ct.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, d. 5 październik 1885.

L. 10337. (143 2 - 3)

C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1405 złr. 1 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. gal. Bank hipoteczny we Lwowie, przec w Fradli Menkes i innym wywalczon i przed sięweźmie w tut. sąd. kancelaryi w dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 15 w Szczercu starostwie lwowskim położonej, wykazem hipotecznym l. 199 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość 17892 złr. w. a.

Zakład wynosi wartość 1789 złr. w a

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 marca 1886, o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 kwietnia 1885 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona burmistrza ze Szczerca kuratorem.

Restę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

Szczerzec, 3 grudnia 1885.

L 25981. (134 2—3)

Dnia 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 319 Zadworna w Drohobyczu położonej, Teod ra Flunta własnej, ciała tabularnego niestanowiącej jednakże z wyłączeniem: a) ⅙ części albo jedaego zagonu gruntu składającego się z dwóch prętów pola i zabudowań pod l k. 15 st. Wojtowska góra 73 n. Zadworna, obecnie 319 Zadworna w Drohobyczu; b) ⅙ części tego sanego gruntu, mianowicie jednego zagonu, który to zagon graniczy na wschód od reszty gruntu egzekuta, na zachód do zagonu Wasyla Flunta na południe do gruntu kameralnego i na północ do lasu dworskiego Śniatyńka; c) ⅙ częęci tego samego gruntu mianowicie jednego zakonu, który graniczy na wschód do zakonu Jana Flunta, na zachód do zagonu Marcina Grecha, na południe do gruntu kameralnego a na północ do lasu dworskiego Śniatynka w sprawie Hersza Chajesa, przeciw Teodorowi Fluntowi pto 100 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 555 złr. w. a.

Wadyum 55 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 26 listopada 1885.

L 7920 (131 2—3)

W dniach 22 lutego, 29 marca, i 3 maja 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności, objętej wykazem hip. dla gm ny Chełmiec l. 20 Michała Jurczaka własnej, na rzecz Ryfki Laji Gelles pto. 44 złr. z pn.

Cena wywołania 5372 złr. 83 ct.

Wadyum 538 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy miej. del.

Nowy Sącz, dnia 30 września 1885.

L 13579. (35 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 300 zł zpn a względnie niezapłaconych rat od Szczepana i Maryanny Kuchtów, galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej ,odbędzie się w dniach 4 lutego, 1 marca i 1 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 0 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 43 w Bolencinie, dłużników własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszte warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 8 paździer. 1885.

L. 7186. (78 2—3)

Dnia 24 lutego, 10 marca i 31 marca 1886, każdym razem godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna licytacya realności całej lwh. 155 w Bilczycach Jana Kalety własnej i ½ części realności l. w. h. 22 w Bilczycach Piotra Grabowskiego własnej, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 180 złr w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 200 złr. a drugiej 576 złr. 25 ct. zaś wadyum co do pierwszej 58 złr.. zaś co do drugiej 20 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jędrzeja Scibora, wójta w Bilczycach.

C k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 14 grudnia 1885.

L. 6769. (76 2—3)

Dnia 12 lutego, 12 marca i 12 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 19 w Zagorzanach położonej, wk.hip. l. 19 objętej dłużnika Jana Kawy własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego we Lwowie, w kwocie 100 zł. 12 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 zł., zaś wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 25 listopada 1885.

L 6417. (77 2—3)

Dnia 24 lutego, 17 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh. 33 egzekuta Jana Chruściela, zaś co do l. 124 Piotra Chruściela własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu w kwocie 200 zł w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej 1473 złr. a drugiej 635 złr., zaś wadyum pierwszej 147 złr. 30 ct., drugiej 63 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L 7570. (159 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Altera Flasznera w kwocie 45 zł. wa. zpn. przedsięwzięta zostanie publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 65 w Budzanowie, dłużnika Józefa Kaczora wedle wyk. hip. l. 211 własnej, dnia 21 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, zawsze o godz 10 rano z tem, że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. aw. wynoszącej, pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 40 zł wa.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze tusądowej

Budzanów, 2 grudnia 1885.

L. 18193. (150 1—3)

C. k. sąd obw. tarnowski podaje niniejszem do publicz. wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy si rocej c. k. sądu obwodowego w Tarnowie w sumie 1000 złr. z przynależytościami wyznaczony został do przeprowadzenia licytacyjnej sprzedaży realności l. k. 81 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników masy spadkowej, Jana Polińskiego i Maryanny Polińskiej należącej, czwarty t-rmin licytacyjnyna dzień 5 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8836 złr. a gdyby na tym terminie ceny tej nikt z chęć kupna mających nie zaofiarował realność ta zostanie na tym terminie i poniż j ceny wywołania najwięcej ofiarując mu za jakąbądź cenę sprzedaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 884 złr.

Resztę warunów, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarn wie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, wszystkich wierzycieli hipotecznych a następnie tych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lipca 1885, do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Steca, tudzież przez edykta których ogłoszenie równocześnie zarządzamy

W Tarnowie, d. 17 grudnia 1885.

L. 15076. (156 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. w. a. z pn., na rzecz Chaji Estery Safir, odbędzie się dnia 19 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. 181 w Tarnopolu położonej, Chaji Sary 2 im. Nussenbaum i Reizi Lei 2 im. Karniol własnych.

Cena wywołania i poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 27 2 zł 33½ ct. w. a.

Wadyum 135 zł. 62 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 24 października 1885.

(121 1—3)

k. sąd powiatowy w Zborowie po- publicznej wiadomości, że w celu nia wierzytelności 2000 zł. . a. będzie się w sądzie tutejszym w 4 lutego, 24 marca i 4 maja 1886, razem o godzinie 10 przed połu- publiczna przymusowa sprzedaż re- od lk. 69 wykazem hipotecznym iny Harbuzów objętej, stanowiącej Jura Hocha z tem, że na pierw- vóch terminach realość ta za lub eny sza unkowej, na trzecim zaś także i poniżej ceny szacunkowej zostanie.

a szacunkowa wynosi 4000 zł. w. a. dyum 400 zł. w a

t oszacowania i resztę warunków nych przejrzeć można w tusądowej rze.

borów, dnia 30 czerwca 1885

L 6752. (74 1—3)

Dnia 24 lutego 10 marca i dnia 31 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności całej lwh. 111 w Gdowie i ¼ części realności lwh. 25 w Gdowie egzekutów Piotra Stasiaka i Benedykta Jamki własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu w kwocie 90 złr w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 400 zł. w. a, a drugiej 267 zł. 50 ct., zaś wadyum co do pierwszej 40 zł., co do drugiej 26 zł. 75 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 13571. (18 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 45 złr. 76 ct. z pn, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 176 w Chodaczkowie małym położonej Piotra i Naści Bowdyj własnej, w tutejszym sądzie w dr dze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 18 lutego, 18 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 100 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1885.

L. 22044. (54 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu niniejszym zawiadamia, że w sprawie Rubina Willnera, przeciw Pinkasowi Land w pto 100 zł z pn., odbędzie się publiczna licytacya parcel gruntowych pod l. k. 35-/1 446/2 447/1 447/2 490/1 i 798 wedle wykazu hip. l. 361 gminy kat. Zagrobela do dłużnika należących a to w dwu terminach a mianowicie na dniu 18 lutego i 18 marca 1886 zawsze o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, z tem dołożeniem, że na tych terminach parcele tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą a gdyby na tych terminach cena szacunkowa nie była ofiarowaną natenczas wyznacza się termin, celem przesłuchania wierzycieli hipot. po myśli §§ 148 i 152 ust. na dzień 15 kwietnia 1886 o 9 godzinie rano.

Cena szacunkowa wynosi 730 zł. wa.

Wadyum wynosi 73 zł.

Reszta warunków mogą być przejrzane w tu-ąd. registraturze.

Tarnopol, d. 2 października 1885.

K. 14446. (178 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kr dyt. włośc. w likwidacyi w kwocie 100 zł. zpn., odbędzie się dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 rano, w tu sądowem zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Łotockiego własnej, w gminie Pasiecznej pod l. k. 95/45 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej w kwocie 250 zł. przyjętej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 17 października 1885.

L. 14462. (179 1—3)

C. k sąd powiatowy miej deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi w kwocie 117 złr. 60 ct. i 309 zł. 16 ct. z pn. odbędzię się dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Onufrego Góral własnej, w Chomiakowie pod l. k. 72 i 43/17 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 450 zł., przy udzielaniu pożyczka jako wartość przyjętej, sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 20 listopada 1885.

L. 6524. (108 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 419 zł. 10 ct. aw. i 419 zł. 10 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 22 lutego, 22 marca i 12 kwietnia 1886 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowy jawny przetarg 266 l. wyk. hip. objętej majętności tabularnej „Lindnerówka" dłużników solidarnych Markusa Lebwohl i Klary Reizli dw. im. Lebwohl własnej, pierwotnej wierzytelności 13700 zł aw. zpn za hipotekę służącej, na których to terminach majętność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 26720 zł sprzedaną będzie.

Poręczne wynosi 2672 zł. wa. dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie licytacyi albo eksrykacye dotyczące albo wcześnie albo wcale nie zostały doręczone, albo którzyby dopiero po dniu 23 lipca 1885 do tabuli weszli, ustanowiono adwokata dr. Heynego w Złoczowie kuratorem, zaś adw. dr. Mijakowskiego tegoż zastępcą.

Złoczów, dnia 19 grudnia 1885

L. 16135 (53 —3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 23 lutego i 30 marca 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k 38 w Staroniwie położonej, wedle wyk. hip. l. 141, gminy katastralnej Staroniwa, w ³/₅ Emilii Baczyńskiej, zaś w ²/₅ częściach Jana Kostkiewicza własnej, o rozwiązanie współwłasności powyższej realności l. k. 38 w Staroniwie położonej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 7696 złr. a. w. lub wyżej tejże.

Na wypadek, gdyby realność ta na wyznaczonych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną nie została, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na 4 maja 1886 o godz. 9 przed poł.

Wadyum wynosi 769 zł 60 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Rzeszów, 11 grudnia 1885.

Ч. 5871. (8683 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовий въ Старой-соли оголошає, що въ цѣли заспокоєнія претенсїи общо рольничо кредытового Заведенія для Галицїи и Буковины въ квотѣ 79 зл. 89 кр. в. а. одбудется въ днехъ 17 Лютого 1886, 17 Марта 1886 и 28 Цвѣтня 1886 въ томже судѣ прымусова лицитація реальности должниковъ Василя, Михаила и Ивана Клѣпковъ власной въ Сливници положеной выказомъ ипотечнымъ ч. 28 тойже громады обнятой.

Цѣну выкличну становитъ квота 200 зл. вадїумъ выноситъ 20 зл.

Блисшїи условія и вытяхъ ипотечнїй, можна побачити въ регїстратурѣ судовой або при лицитацїи.

Ц. к. судъ повѣтовий.

Старасоль, 6 вересня 1885.

Ч 13755. (166 2—3)

Ц. к судъ повѣтовый гор. делег. секція II. во Львовѣ росписуе въ цѣли заспокоеня квоти 593 зл. 18 кр. и 501 зл. 34 кр. а. в. съ при. на рѣчъ общого рольничо-кредитового Заведенія для Галичины и Буковины релицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 60 громады катастр. Сѣховъ обнятои до Мартина Ленжного належащои на день 14 Сѣчня 1886, о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выклична 1400 зл. Вадїюмъ 140 зл. а. в.

На терміны тôмъ реальнôсть тая проданою буде за якунебудь цѣни.

Ближшїи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратурѣ.

Львôвъ, 7 Вересня 1885.

L. 6768. (75 2—3)

Dnia 24 lutego, 24 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie tutej., odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh 48 w Gdowie i realności lwh. 63 w Gdowie egzekutów Pawła Kowala i Jana Leńczowskiego własnych, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 100 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 1022 złr., a drugiej 1288 złr., zas wadyum co do pierwszej wynosi kwotę 102 złr., zaś co do drugiej kwotę 128 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 8915. (27 2—3)

C. k sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Szulima Fenstera w kwocie 50 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 lutego i 9 marca 1886 o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa licytacya ¹⁰/₁₆ części realności w Rozdole pod l. k. 468 wedle wykazu hipotecznego 324 Mikołaja Lawro własnych na których to obydwu terminach sprzedaz tylko powyżej ceny wywołania 100 złr., lub za takową nastąpić może, jako wadyum kwota 10 złr. złożoną być ma i że dla wszystkich którzyby po dniu 10 października 1885 prawa rzeczowe na częściach realności na sprzedaż wystawionych nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały tej sprawy egzekucyjnej dotyczące doręczone być nie mogły, p. Antoniego Stasinę kuratorem ustanowiono.

Dalsze warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 28 listopada 1885.

L. 5532. (162 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 18 stycznia, 8 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 2 w Dubienku do nieobjętej masy śp. Marcina Zalewskiego należącej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziem. w Krakowie pto 150 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Józef Frydryk w Dubienku.

Z c. k. sądu powiatowego

Monasterzyska, 7 października 1885.

L. 18630. (157 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 120 złr. w. a. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 236 w Żurawicy położonej, dłużniczej leżącej masy spadkowej ś. p. Maryi Michańcio własnej, w dniu 29 stycznia, 26 lutego, i 31 Marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 287 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 29 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. miej.-deleg. sądu powiatowego.

Przemyśl, 31 października 1885.

Zl. 27452. (127 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthums die exekutive öffentliche Feilbietung des dem Jakob Blaukopf, Arthur Czerkawski und Olga Czerkawska zu je ¹/₇ und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu ⁴/₇ Theilen gehörigen landtäflichen Gutes Gogolina Einlage C. bewilligt worden ist und wird diese Feilbietung an drei Terminen nämlich am 26ten Februar, 26. März und 29. April 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Gogolina Einlage C. jedoch mit Ausschluß der laut Post 1 des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücke in Flächenmaße von 23 Ar 24□ Meter und wird dieser beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 18.690 fl. 91 kr. ö. W., beim dritten Termine auch unter demselben hintangegeben werden.

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 1.500 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollstandigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger insbesondere diejenigen denen dieser sowie die nachfolgenden in dieser exekutionssache an noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise welche erst nach dem 15. April 1885 an die Gewähr des Feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten durch den für sie unter Einem in der Person des Advokaten Dr. Jakob Atlass mit Substituirung des Advokaten Dr. Allerhand mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 28. November 1885.

Zl. 27453. (127 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthumes die exekutive Feilbietung der dem Jakob Blaukopf, Arthur Czerkawski und der Olga Czerkawska zu je ¹/₇ und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu ⁴/₇ Theilen gehörigen landtäflichen Grundbuchskörpers von Lebuczeny Teutului Einlage E bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen, nämlich, am 26. Februar, 26. März und 29. April 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Lebuczeny Teutului Einlag E. jedoch mit Ausschluß der laut Post 4 des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücken in Gesammtflächenmaße von 133 Ar 57□ Meter und wird dieses Gut beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 63.419 fl, beim dritten Termine aber auch unter demselben hintangegeben

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitazion an Vadium den Betrag 6.000 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und die Hypothekargläubiger insbesondere diejenigen denen dieser so wie die nachfolgenden in dieser Exekutionssache an noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer überhaupt nicht — oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollten, oder welche erst nach 15. April 1885 an die Gewähr des feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten durch den für sie bestellten Curator Advokaten Dr. Atlass verständigt.

Czernowitz, am 28. November 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 49156. (8752 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 18 czerwca 1885 do licz. 29881 wniosła firma Marschner, Dittrich przeciw Antoniemu Soleckiemu pto 60 złr. w. a. z pn prośbę o dozwolenie licytacyi ruchomości dłużnika, która też tus. uchwałą z 4 lipca 1885 licz. 29881 dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu wierzyciela zastawniczego S. Guttmanna nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Goldberg kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Bund mianowany i kuratorowi ts. uchwała z 4 lipca 1885 l. 29881 dla S Guttmanna przeznaczona doręczoną.

Wzywa się zatem S. Guttmanna, aby ustanowionego kuratora poinformował, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej że zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 17 października 1885.

L. 19403 (8577 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że firma handlowa Józefa Perutza i synów wniosła pozew wekslowy de praes. 27 listopada 1885 l. 18108 przeciw Fani Fränkel o zapłacenie sumy 171 złr. 72 cnt.

Ponieważ pozwana Fani Fränkel z miejsca pobytu jest nieznaną przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie adwokata dr. Salomona z substytucyą adw dr. Goldhamera i doręczając ustanowionemu kuratorowi pozew wekslowy, wzywamy pozwaną aby temuż ustanowionemu kuratorowi informacyi do jej obrony udzieliła lub innego sobie pełnomocnika wybrała i tegoż sądowi oznajmiła w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 19 grudnia 1885.

L. 8887 (8678 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Goryla, iż na dniu 23 sierpnia 1885 l. 8887 wnieśli przeciw niemu Wojciech i Walerya Markiewicze pozew o 150 złr. a. w. a termin w tej sprawie na dzień 29 stycznia 1886 wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Wzywa się więc Jana Goryla, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą się porozumiał, lub sobie innego obrał, inaczej rozprawa z tymże zastępcą przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 22 października 1885

L. 12285. (8540 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie ustanawia niewiadomego z miejsca pobytu Ludomira Dzierzanowskiego z powodu wniesionego przeciw niemu przez Arona Weinstocka i Judy Goldschlaga skargi z dnia 11 listopada 1885 l. 12285 o zapłacenie kwoty 362 zł. 50 ct. z pn. kuratora ad actum w osobie p. Hilarego Sawczyńskiego w Rohatynie i zawiadamia kuranda o tem z wezwaniem by swemu kuratorowi dostarczył wszelkie do obrony mu służące środki lub sądowi innego wykazał zastępcę gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Rohatyn, dnia 14 listopada 1885.

L. 15189 (8583 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieobecnego Jakóba czyli Jankla Wohlgeschaffena, że dla niego z powodu niewiadomości jego miejsca pobytu celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 6 grudnia 1884 l. 16027 ustanowiony został kuratorem dr. Michał Fischler z substytucyą dra Buczyńskiego.

Wzywa się zatem Jakóba czyli Jankla Wohlgeschaffena, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze

Stanisławów, 28 listopada 1885.

L. 5043 (8742 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Floryana, Gertrudę, Anastazyę, Bazylego i Wawrzyńca Orańskich, względnie niewiadomych ich spadkobierców lub innych prawonabywców, że przeciwko nim wnieśli pozew spadkobiercy śp. Wincencyi Śmiałowskiej o uznanie wierzytelności w kwocie 733 złot. pol. 19 groszy zpn. oraz zaintabulowanego dla niej w stanie biernym części dóbr Radocza Scheda I. prawa zastawu za wygasłe i o ekstabulacyę tegoż prawa, wskutek czego dla nich kuratorem adw. dr. Marka w Wadowicach z substytucyą adw. dr. Daniela ustanowiono i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy zakreślono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.

Wadowice, 21 listopada 1885.

L. 55349 (14 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Annę, Krynik z miejsca pobytu niewiadomą, że kuratorem dla niej adt. dr. Reiss ze zastępstwem pana adta dra Reicha do przeprowadzenia ekstrykacyi ceny kupna 401 złr. 49 ct. w a. w sprawie Estery Sprinzy dw. im. Schwarzwaldowej przeciw Józefowi Meisner o 1057 zł. 11 kr. w. a. zpn. ustanowiony został, że przeto jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 27080 (8736 2—3

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego ktoby się znajdował w posiadaniu kwitu depozytowego filii c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego w Krakowie z daty Kraków 30 czerwca 1884 na nazwisko Maryi Kulczykowskiej wydanego, poświadczającego złożenie kwoty 24000 rubli w 8 sztukach weksli po 3000 rubli, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zostanie o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu wyzwymieniony kwit na ponowne żądanie Maryi Kulczykowskiej za nieistniejący uznanym zostanie.

Kraków, 9 października 1885.

L. 18109. (8708 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem p. Sydonię Seredyńską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, iż z powodu wniesionej przeciwko niej w dniu 26 października 1884 do l. 16294 przez Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle skargi wekslowej o zapłatę 500 zł. zpn. wydano przeciw niej w dniu 29 października 1885 do l. 16294 nakaz zapłaty i takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Gałeckiemu z substytucyą adwokata dr Malawskiego doręczono.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1885

L. 6934. (8749 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia w sprawie egzekucyjnej Jośla Hirscha cesyonaryusza spadkobierców ś. p. Matija Markowicza przeciw Maryi Picun i Iwanowi Picun pto 100 zł. w a. zpn dla ostatniego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Lewickiego gospodarza w Ilniku kuratorem i o tem nieobecnego z tem wezwaniem zawiadamia się, ażeby osobiście lub przez zastępcą do wiadomości tutejszego sądu podać się mającego zgłosił się, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 7 listopada 1885

L. 6447. (8764 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego przeciw Maryi Obmińskiej pto 398 złr., 75 ct. aw. etc. zpn. ogłasza niniejszem, iż ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Karola Obmińskiego kuratora w osobie adw. dr. Madejskiego z substytucyą adw. dr. Holzera wzywając go, aby albo sam miejsce swego pobytu sądowi doniósł, albo też co do zastępstwa z ustanowionym kuratorem się porozumiał, gdyż w przeciwnym razie zgubne skutki swojej nieobecności sam ponieść będzie musiał.

Brzeżany, dnia 18 grudnia 1885.

L. 6686. (8724 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome: Maryannę Zielińską, Józefę Kwapiszową i Juliannę Saraminą. iż przeciwko nim, tudzież Marcinowi Otałędze w Mielcu wniósł do tegoż sądu Mieczysław Szymberski pod dniem 29 sierpnia 1885 l. 6686 skargę o zniesienie wspólnej własności realności l. kat. 132/232 w Mielcu, na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 9 lutego 1886 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono. Wzywa się zatem Maryannę Zielińską, Józefę Kwapiszową i Juliannę Saraminą, aby ustanowionemu dla nich w tym sporze kuratorowi Antoniemu Fibichowi notaryuszowi w Mielcu, potrzebną informacyę udzieliły lub sobie innego obrońcę obrały, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania tego wynikłe skutki, same sobie przypisać będą winne.

Mielec, 5 października 1885.

L. 11479. (8670 2—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy oznajmia, iż w sprawie egzekucyjnej Betti Klein przeciw Józefie Gessing pto 50 zł. zpn na żądanie Jetti Klein zam. Moldauer cesyonaryuszki pierwszej, ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu Józefy Gessing kuratorem ad actum adw. dr. Buczyńskiego i wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Józefę Gessing, by porozumiała się z ustanowionym kuratorem albo też innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawiła, ileże w razie przeciwnym sama sobie skutki zaniedbania przypisać winną będzie.

Stanisławów, 16 października 1885.

L. 9271. (8680 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Wojciecha Hałgasa, że Józef Hałgas i spóln. wnieśli przeciw niemu pozew de praes 10 kwietnia 1885 l. 3804 o własność i posiadanie realności l wyk 144 w Kobylance lub zapłacenie 400 zł. który do wniesienia obrony na dzień 22 stycznia 1886 zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem dotąd nie jest, przeto na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Neumana w Gorlicach. Wzywa się przeto pozwanego, aby kuratorowi potrzebne środki obronne dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zeniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C k sąd powiatowy

Gorlice, dnia 4 grudnia 1885.

L. 9062. (8642 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w roku 1886 ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowych tudzież do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopismach "Gazeta Lwowska", "Gazeta Wiedeńska" i „Przegląd administracyjny i sądowy".

Złoczów, 21 grudnia 1885.

L. 10580. (8674 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa posiadacza kwitu, wystawionego przez c. k. urząd podatkowy w Jaśle dnia 30 maja 1884 do art. 124, potwierdzającego odbiór obligacyi długu państwa renty papierowej z 13 kuponami i talonem nr. 7927, tudzież gotówki 45 zł. w. a., aby takowy w przeciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu tutaj okazał, ileże po upływie tego czasu kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a wydawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązanym.

Jasło, 26 listopada 1885.

(169 2—3)

Pp. ddr. Antoni Dziędzielewicz i Henryk Szydłowski wpisani zostali z dniem 2go stycznia 1886 do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Lwów, dnia 2 stycznia 1886.

L. 1534. (8620 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa nieobecnych z miejsca pobytu niewiadomych, Jana Murdzińskiego, Franciszka Murdzińskiego i Józefę Ganczyńską, aby się w przeciągu roku do sądu zgłosili i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po zmarłym w Żmigrodzie 10 maja 1876 z pozostawieniem testamentu, Jędrzeju Murdzińskim złożyli, gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla nich kuratorem Jędrzejem Sfanek ze Żmigrodu i z oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzona zostanie.

Żmigród, dnia 5 lipca 1885.

L. 11539. (8182 2—3)

Zawiadamia się Karola Dobrowolskiego z Gorlic, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu Walery Rogaski wytoczył pod dniem 7 listopada 1885 l. 11539 pozew pto 20 złr. 87 cnt. w. a wskutek czego do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 1 marca 1886 o 9 godzinie rano ustanowionym został.

Ustanawiając dla pozwauego kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Neumana z Gorlic, wzywa się pozwanego, ażeby na powyższym terminie osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał, w razie bowiem przeciwnym skutki ze zaniedbania powyższych czynności wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 listopada 1885.

L. 58298. (15 1—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko spadkobiercom śp. Michała Russockiego pto 2300 złr. 98 ct. aw. zpn. dozwolona została t. s. uchwałą z dnia 19 grudnia 1885 l. 58298 na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia resztującej sumy pożyczkowej 2300 zł. 98 ct. z 7 prc. od dnia 10 września 1883 bieżącemi odsetkami, tudzież kosztów niniejszego podania w kwocie 12 zł. 32 ct. przyznanych na zasadzie art. IV lit. c rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28 października 1865 l. 110 dz. p. p. drugiego stopnia egzekucyi, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Berdechów z kolonią Berdikan wedle dom 452 pag. 30 n. haer. i wedle dom. 452 pag. 31 n. 10 haer. na imię Michała Russockiego zapisanych pierwotnej pożyczce w kwocie 4000 zł. wedle dom. 452 pag. 30 n. 9 on. i dom. 452 pag. 31 n. 8 on. za hipotekę służących c. k. sąd obwodowy w Przemyślu o wykonanie tej licytacyi wezwano.

Gdy miejsce pobytu spadkobierczyni Bronisławy Krystyny Teresy 3 im. z Russockich Jankowskiej nie jest wiadomem został dla niej ustanowiony kuratorem adw. dr. Dzidowski z substytucyą adw. dr. Lehmana i uchwała licytacyę dozwalająca do rąk kuratora doręczoną została.

Wzywa się zatem Bronisławę Krystynę Teresę 3 im. z Russockich Jankowskiej aby ustanowionemu kuratorowi służących do jej obrony środków prawnych dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 22871 (8769 1—

C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie ogłasza, że do spadku, po zmarłym na dniu 22 października 1882 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Dawidzie Eliaszu Weingrünie pozostałego powołani są z ustawy między innymi Chana Weingrün i Sara Laja Hirschberg. Ponieważ miejsce pobytu tych spadkobierców sądowi znanem nie jest, przeto wzywa się ich, aby się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego do tutej. sądu zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. dr. Rudolfem Starzewskim przeprowadzonym będzie.

Kraków, 12 sierpnia 1885.

L. 14761. (8584 1—

Ze strony c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie, podaje się do wiadomości Hilaremu Pizło, że c. k. uprz Zakład kredytowy włościański wniósł pod dniem 11 lipca 1885 l. 9248 przeciw niemu pozew o zapłacenie 17 rat po 6 zł. i resztę kapitału 7 ct. i że w tej sprawie wyznaczono termin na dzień 12 marca 1886 o godzinie 10 rano w biurze 4 a gdy miejsce pobytu jego tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dr. Bindera z substytucyą dr. Reicha i z tym kuratorem rozprawa odbytą zostanie, jeżeli z miejsca pobytu niewiadomy Hilary Pizło albo sam na powyższym terminie nie stanie, albo swemu ustanowionemu kuratorowi środków obrony nie poda, lub sam swego pełnomocnika nie ustanowi i wiadomości o nim tutejszemu sądowi nie da

Rzeszów, 30 listopada 1885.

L 4638. (116 1—3)

C. k sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Librowicza, iż w sporze drobiazgowym Konstantego hr. Re... przeciw niemu pto 50 zł aw z pn. celem doręczenia mu wyroku zaocznego z dnia ... października 1885 l 28.000, kuratorem adwokat dr. Relinger z substytucyą adwokata dr. Kremera ustanowiony i temuż kuratorowi powyższy wyrok doręczony został.

Kraków, 8 grudnia 1885.

L. 10724 (8679 3—

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ilka Zygmunta że na dniu 15 października 1885 l. 10724 wytoczył przeciw niemu Dyonizy Kirtak pozew o 100 zł. a. w. termin do rozprawy wyznaczono na dzień 29 stycznia 1886 o godzinie 9 rano ustanawiając dlań kuratorem p. adw. dr Neumana w Gorlicach.

Wzywa się więc Ilka Zygmunta, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą się porozumiał lub sobie innego obrał inaczej z tymże zastępcą proces przeprowadzonym będzie.

C k sąd powiatowy

Gorlice, dnia 22 października 1885.

L. 6563 (871...

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że na mocy uchwały z dnia 5 grudnia 1885 l. 6199 w dniu ... grudnia 1885 w rejestrze firm dla spółek zarobkowych i gospodarczych tom. I. str. 11-12 wpisano, że na odbytem w dniu 1... listopada 1885 nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu wybrano Antoniego Wybranowskiego z Przemyślan zastępcą dyrektora w miejsce Antoniego Harasiewicza.

Brzeżany, dnia 19 grudnia 1885.

L. 6625. (29 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Brzucha, aby na terminie w dniu 19 stycznia 1886 w sporze drob. wydziału Rady pow. przeciw niemu i spólnikom o 51 złr 67 ct. się stawił lub podał środki obrony ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Gilowi.
C. k. sąd powiatowy
Ulanów, dnia 26 listopada 1885

L. 59372. (13 1—3)
C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie galic. kasy oszczędności we Lwowie przeciwko Magdalenie, Waleryanowi, Augustowi i małoletniej Emilii Rożanowskim pto 248 złr. 8l ct., 249 złr. 37 ct., 249 zł. 94 ct. i 5413 zł. 8 ct. a. w. zpn. dozwoloną została na rzecz galic. kasy oszczędności t. s. uchwałą z dnia 3 października 1885 l. 57673 celem zaspokojenia powyższej pretensyi przymusowa sprzedaż realności pod l. 340²/₄ i 341²/₄ we Lwowie położonych do dłużników należących. Gdy miejsce pobytu dłużnika Augusta Rożanowskiego nie jest wiadomem został dla niego ustanowiony kuratorem adw. dr. Bliziński z substytucyą adw. dr. Dzidowskiego i doręczenie powyższej uchwały do rąk ustanowionego kuratora zarządzonem zostało.
Wzywa się zatem Augusta Rożanowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki prawne dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 19 grudniu 1885.

L. 8929. (8591 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Lang, że Jan Bäcker wniósł przeciw niemu pozew de praes 9 września 1885 l. 8929 o uznanie i zaintabulowanie praw własności gospodarstwa pod lk. 2 w Brundorfie położonego i że kuratorem dla niego Jan Gerono z Brundorfu ustanowiony został.
Zarazem wzywa się Piotra Lang, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków prawnych udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.
Gródek, 30 września 1885.

L. 3/pr. (171)
Dla I. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dn. 1go lutego 1886 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego c. k. radców sądu krajowego Emila Nemethego i Juliana Malarkiewicza zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.
Prezydyum c. k. sądu kraj. karnego.
Lwów, dnia 4 stycznia 1886.

L. 1101. (173)
Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1886 przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi dnia 1 marca o godzinie 9 rano rozpoczynających się Prezydenta tegoż c. k. sądu przewodniczącym sądu przysięgłych zaś zastępcami przewodniczącego radców tegoż sądu Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Franciszka Barańskiego i Adolfa Podlaszeckiego.
Z Prezydyum c. k sądu obwodowego
Kołomyja, 5 stycznia 1886.

L. 8498. (112)
C. k. sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem:
1. że walne zgromadzenie stowarzyszenia „Spar und Credit-Verein in Rzeszów registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" uchwałą z dnia 16 sierpnia 1885 w ten sposób statut zmieniło:
iż członkowie ręczą za zobowiązania do wysokości trzechkrotnego udziału § 37);
iż udział każdego członka wynosić ma najmniej 25 zł. (§ 40);
iż wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przez dwóch członków dyrekcyi, względnie przez jednego członka dyrekcyi wspólnie z prokurzystą (§ 55);
2. że rada nadzorcza uchwałą z d. 28 lipca 1885 usunęła ze składu dyrekcyi Kelmana Bruckera i Dawida Nassera i wybrała prowizorycznym dyrektorem Samuela Altera z Rzeszowa.
Rzeszów, dnia 17 grudnia 1885.

L. 2594. (90 3—3)
Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego dla I kadencyi sądów przysięgłych na rok 1886 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 15 lutego 1886 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radcę wyższego sądu krajowego Huberta Freybergera tudzież, c. k. radców sądu krajowego Wiktora Nennel, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth, Władysława Przybylskiego.
Przemyśl, dnia 1go stycznia 1886.

L. 2. (123)
Wydział Izby adwokatów w Tarnowie ogłasza na mocy §. 29 ust. adw., że z końcem roku 1885 następujący adwokaci do składu Izby adwokatów w Tarnowie należeli:

dr. Klemens Rutowski,	w Tarnowie
dr. Józef Stojałowski,	„
dr. Feliks Jarocki,	„
dr. Ludwik Pietrzycki,	„
dr. Adolf Ringelheim,	„
dr. Piotr Foryst,	„
dr. Stanisław Tokarz,	„
dr Emil Psarski,	„
dr. Alojzy Malawski,	„
dr. Foebus Salomon,	„
dr. Bronisław Gałecki,	„
dr. Wojciech Buś,	„
dr. Mieczysław Brzeski,	„
dr. Eliasz Goldhammer,	„
dr. Jan Stec,	„
dr. Gustaw Holzer,	„
dr. Alojzy Rybicki,	w Rzeszowie
dr. Wiktor Adam Zbyszewski,	„
dr. Maurycy Reines,	„
dr. Klemens Kostheim,	„
dr. Maksymilian Kostheim,	„
dr. Roderyg Als,	„
dr. Józef Fechtdegen,	„
dr. Noe Binder,	„
dr. Otto Koppel,	„
dr. Samuel Reich,	„
dr. Ludwik Illasiewicz,	„
dr. Leon Berson,	w Nowym Sączu
dr. Stanisław Zieliński,	„ „
dr. Włodzimierz Olszewski,	„ „
dr. Kazimierz Żelechowski,	„ „
dr. Henryk Schornstein,	„ „
dr. Tomasz Janczura,	„ „
dr. Henryk Wąsikiewicz,	„ „
dr. Władysław Barbacki,	„ „
dr. Abdon Bienczewski,	w Jaśle
dr. Franciszek Ksawery Wiediger,	„
dr. Czesław Śleczkowski,	w Gorlicach
dr. Józef Radomyski,	„
dr. Karol Neuman,	„
dr. Henryk Brandt,	w Mielcu
dr. Ernest Geissler,	w Nowym Targu
dr. Józef Tumidajowicz,	w Tarnobrzegu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Tarnów, dnia 3 stycznia 1886.

L. 32313. (8753)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Sokalu" stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, dnia 1 lipca 1885 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu tegoż towarzystwa dnia 26 maja 1885 odbytem, uchwalono następujące zmiany statutów stowarzyszenia:
Ze przedmiotem przedsiębiorstwa jest teraz tylko:
a) udzielanie członkom stowarzyszenia pożyczek na akta notaryalne, na skrypta dłużne, na weksle, tudzież na hipotekę i na zastawy;
b) przyjmowanie wkładek oszczędności na książeczki wkładkowe, opiewające na imię i od 1 zł. wa. począwszy (§ 1 statutów) i że poręka członków ograniczoną została do wysokości ustanowionej w § 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 nr. 70 dz. p. p. (§ 57 statutów.)
Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 17388. (8740)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w myśl § 2 rozp. min. spr. z dnia 7 maja 1860 nr. 120 dz. u. p. c. k. notaryusza p. dr. Piątkiewicza komisarzem sądowym na rok 1886, do czynności w sprawach spadkowych w mieście Tarnopolu przez c. k. sąd obwodowy przeprowadzić się mających, w § 183 u. not z 25 maja 1875 wymienionych, zaś c. k. notaryusza p. Promińskiego komisarzem sądowym na rok 1886 do powyższych czynności w sprawach spadkowych, przeprowadzić się mających przez c. k. sąd obwodowy w okręgu tutejszego c. k. miej. deleg sądu powiato wego za obrębem miasta Tarnopola.
O tem zawiadamia się świetne c. k. starostwo w Tarnopolu, tutejszy urząd gminny i przełożeństwo zboru izraelickiego z wezwaniem, by w wypadkach śmierci, wydarzonych od 1 stycznia 1886, w których postępowanie spadkowe należy do tego ck. sądu zawiadamiali bezpośrednio powołanego niniejszą uchwałą c. k. notaryusza.
Tarnopol, 5 grudnia 1885.

L. 10613. (8739)
Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że spółkowa firma handlowa „Ettinger, Mayersohn et Pfefferbaum" dla wyprawiania skór w Stryju została z powodu rozwiązania się spółki wykreślona z tusądowego rejestru handlowego dla firm spółkowych.
Sambor, 15 września 1885.

L. 4/pr. (172)
Dla II. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 15 marca 1886 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Excelencya p. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Karola Pogliesa a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego i radców c. k. sądu krajowego Karola Fügera de Rechtborn Franciszka Bogdanyego, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa. Emila Nemethego, Juliana Malarkiewicza, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego i Edmunda Duniewicza.
Prezydyum c. k. sądu kraj. karnego
Lwów, dnia 4 stycznia 1886.

Konkursa.

L. 8313. (152 2—3)
Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada woźnego kancelaryjnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25procent umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową ewentualnie posada pomocnika woźnego przy tymże sądzie z roczną płacą 300 złr i dodatkiem aktywalnym 25prc.
Podania o te posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 12 stycznia 1886 do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie
Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 3 stycznia 1886.

L. 664. (206 1—3)
KONKURS na posady:
1) Starszego zarządcy przy c. k. urzędzie pocztowym w Kołomyi z pob. rami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.
2) Kasyerów przy c. k. urzędach pocztowych we Lwowie, Brodach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu i Rzeszowie, z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.
Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 7 stycznia 1886.

Wyroki prasowe.

L. 158. (170)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy wyższy orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust pras że treść artykułu umieszczonego w numerze 292 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 16/4 grudnia 1885 pod napisem „Polityczeski wisty" w ustępie od słów „Posobszczeni" Warsz. Dn. do słów „pryhotowyty wozstanije" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwow, dnia 5 stycznia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 6. (168)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Gorzejowa górna i dolna w obrębie c. k. sądu powiatowego Pilzneńskiego położonej na dniu 19 stycznia 1886 r rozpoczyna.
Pilzno, dnia 8 stycznia 1886.

Upadłości.

L. 17883. (174)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że na podstawie dokonanego wyboru pod dniem 3 listopada 1885 przez wierzycieli masy konkursowej Juliusza Penthera mianowanym został w miejsce dotychczasowego zarządcy tej masy dra Łubińskiego nowy zarządca dr. Katzenellebogen z zatrzymaniem dotychczasowego zastępcy zarządcy masy dra Eminowicza.
Stanisławów, 19 grudnia 1885.

L. 18690. (155 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Schwager kupca nieprotokołowanego w Husiatynie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdywał a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konk. ustanawia się p. c. k. sędziego pow. Bośniackiego w Husiatynie a tymczasowym zarządcą masy p. Wolfa Badiana kupca w Husiatynie. Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 20 stycznia 1886 przed komisarzem konk. wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dn a 15 marca 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili a to na terminie na dzień 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.
Wierzycielom którzy pretensye zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.
Tarnopol, 29 grudnia 1885.

L. 13745 (129)
W sprawach konkursowych Sendera Schönfelda, Abrahama Schönfelda; i Izaka starszego Schönfelda. wyznaczam do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa pretensyi wierzycieli, dodatkowy termin na dzień 25 lutego 1886. o godzinie 9tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.
O czem wierzycieli radykalnych zawiadamiam.
Sambor, dnia 31 grudnia 1885.
Komisarz konkursowy
Iwanowski

Kuratele.

L. 9304 [22 1—3]
Jakima Suszaka z Waręża wsi uznano umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono tamtejszego gospodarza Wasyla Mussija.
C. k. sąd powiatowy.
Bełz dnia 2 grudnia 1885.

L. 59360 [146 1—3]
Włodzimierz Zarski, były właściciel dóbr ziemskich z Wiązowa został uznany umysłowo chorym i dla niego Bojomir Zarski z Żółkwi kuratorem ustanowiony.
C. k. del. sąd m. pow, Sekcyi Iszej.
Lwów 10 listopada 1885.

L. 8132. (8681 1—3)
Semena Michalczuka z Waręża wsi uznano marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono tutejszego gospodarza Dmytra Chomę.
C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 29 listopada 1885.

L. 4686 (8746 1—3)
Jan Wojtasik z Rudy Kochanowskiej uznany marnotrawcą kuratorem Szymon Wojtasik.
C. k. sąd powiatowy
Krakowiec, 10 września 1885.

L. 3446. (8775 1—3)
Jacenty Nęcek z Czułowa uznany został za marnotrawcę. Kur. torem dla niego ustanowiono Jacentego Medynę.
C. k. sąd powiatowy
Liszki, dnia 30 września 1885.

L. 12214 (8677 1—3)
Tecko Czuchta ze Zdyni uznany marnotrawcą karatorem jego Antoni Sysak ze Zdyni ustanowiony został.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 30 listopada 1885.

L. 9303. (22 1—3)
Jakima Suszaka z Waręża wsi uznano umysłowo chorym. Kuratorem dlań ustano wiono tamtejszego gospodarza Wasyla Mussija.
C, k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 2 grudnia 1885.

L. 3189. (95 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Fedora Kurtiaka z Chmielówki ustanowiono kuratorem Fedora Demian gospodarza z Chmielówki.
C. k. sąd powiatowy
Bohorodczany, 16 sierpnia 1885

Doniesienia prywatne.

L 209 (189 1—3)

Konkurs.

Na jedno stypendyum fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego wynoszące 63 złr. rocznie, dla wysłużonego oficyalisty prywatnego niezdolnego do pracy, który przekroczył już 65 rok życia.

Petenci mają nadsyłać swe prośby zaopatrzone świadectwami chrztu, ubóstwa, moralności jakoteż świadectwami służbodawców, najdalej do końca lutego b. r. do Komisyi lwowskiego Instytutu ubogich chrześcian, w pałacu Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa łacińskiego we Lwowie.

Z Komisyi Instytutu ubog. chrześcian
Lwów, dnia 8 stycznia 1886.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl